

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 73.
Archiwum Ostapa Ortwina

128. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy do Róży Frenkel 1905 (52).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

2010

Ортин Остип
(Ostwin Ostap)

Львівська бібліотека АН УРСР
БІБЛІОТЕКА ДОПИСІВ

Орт. 128/п. 12

Листи

до Франкель Золи, своєї майбутньої жінки
1905
Райхенгаль,
Поля, Прієст
7 бер. 21 л., 52 арк. + 20 конв.
м. пол.

1
Pola 1/2.

Moja Pamięć!

Siedzi w dzień chodzę od cmentarza
na portę, dopytując się nadaremno
o sprowadzany list od Ciebie. Ory-
ginał widać dotąd go nie ma i jał się
zdaje, nie mam nadziei, że go się przed
wyjściem dostanie. Zawiesz jest jeszcze
niezobowiązujący.

Teraz jest jedenaście godzin, siedzę
na forcie tuż obok, na małym rynku
przed samym baro starożytnym ra-
torem i słucham, jak mi zegar wylicza
kwadransy. Pomyślałem, że widok
z tego miejsca, jestem w Rawieńcu i
słucham po lewej stronie i jęczy to przy str-
żeniu, który widzi na fotografii. Pół-
na pochłonął socjalizm, który we-
de programu ma przejść i dalej.

Widocznie się spodziewa, skoro go dotąd
nie posiada; co chwila nadstępują, czy
stychają, jakby muryły lub spiewały. A
kiedy po czasie przechodzi grupka
młodych robotników z czerwonemi ko-
wardkami u kłapy surduta, wielu po
pod ramię z ładnymi, eleganckimi wy-
strojeniami, dziewczętami. - W tym dniu
od niepamiętnych lat tyłem rawone
we Lwowie ma majowej zabawie i dwo-
miesiącznie, że tym razem jestem nie,
obecny.

W dniu to robotnicze ścianki i Pamięć
jennie tak mosecnie powdowienia.
Przypuszczam, że państwo o mnie
w dniu tym również ślicie i myśli
lubo mi ładnego listu z prośbą
"zostali'wici" - pisai nie chce.

Ale przyją droga grzeban się za to.
Grzeban na prawdę. Wychodzi z porty
zakletem, nawet z cicha, sabliem powścią
abyi nie signata. Tak się okropnie
grzeban.

Prośba radem, jak najprędzej, na
preprosimy, szukam twej twarzy,
nie! Tytuł; i to publicznie, na foro
anti ko przy świadkach kompromituj

Cij miedyhanie,

Calce paschie, ie mi kt step nie widzi
i mi kt nie patry.

Z Lussiny skigaja muie kartkami
niby listami gorkremi. Prystanu mi
kalka edjei wpolnych i chabeg tswa
wystwa prypadlowo na placy i spelyal
nie umydlie pier zaurdubogoi ama
tra fotografa sprondonych zachowuje
je do pokazania jui po przyjezdzie
do Lwowa. Rowno jesce dwa tygo-
dnie.

Z depen meteorologierumy dwiald
p sie o chodzie lwowskim; niepa-
godach. moie Panius'na jakie za-
klie aby urzei i zamobit wyperz-
rone melo. Y igrienyi sie i steu,
aby mi prypadkiem nie zakharano
powrobu.

Orant wie sey moie prypadkiem
caby ter' pchod nie pabyt sie, za-
niu jencze Tu usiar'em, bo j'is
u pad do prunastej, a am'blad.
A chciatem li napisac, jak oni to
Tu taj uradajz i try dwio-jch ject.
W soloty Wybem u forcie aby sie
prypatrel, jakid gorki z Lussiny

Wurmbrand odwróci z powrotem. Było
pełno znajomych twarzy widziawszy
nawet ślad się tu wiesz i są młodzi
tu prabiali. Z jednym niemieckim
wzięciem się nawet od wiedy w norman
w drodze zatem, jak dotąd sprawi się
wyjeżdżam. Ciekaw ty lito na pięćdziesiąt
Kassel jest już mniej więcej za godzinę
dziesiąt, za dziesiąt, nekq. Przegląd
sam to rozmaite przewidyli; strona
o Florencji. Jest tam obrocnie durs
do widzenia. Potowa z tej trybony
zanawta obfitę do dokładnego obej
nienia. Pisac' mi do Wenecji.
Komicerwie. Komicerwie. Wstydzi
Taby się Panu' nie pisai. Jakże
znowie? Jak nowa przepada? Czy
pewtyryty się stabilizacja? Czy w do
wym humoru i swobodnej myśli?
Jakże wiadomości od Heleni? Jak?
co? Pisai! pisai do piotru. -
siódkiś wst iurich seledue ubi
i miesiąc

Alba

3/5. Pola.

Moja Pamięć!

Zastanawiam się i niepokoję,
z jakiego powodu nie miałem tu
żadnej wiadomości od Ciebie. Jest
to mi tem bardziej przykro, że jsi-
ej tu otrzymać nie mogę, ile że
wedle dotychczasowej martwoty mia-
łem się stać wyjechać i o tem Pamięci
donieść. Tymczasem nie mam pojęcia
dlaczego mi dotąd z domu nie przy-
szło pieniędzy na wyjazd, tak, że
jestem jak rebotkowany i ruszać się
nie mogę. Należy zaś dzień odświeżenia
tego spróżnia karawem najpóźniej
do Lwowa, bo gdybyś ewentualnie miał

za co jechał do Florencji musiał,
był tam u Saindy w sprawie roztai tu dzień
aby mi się te Nosta opowiada. Dopytano
je jest to mamina spekulacja, czy mi
tu jał najdłuzej przetrzymać wobec zimna.
Z góry jednak widzi że robi się u nas coraz
cieplej i że może śmiało przyjechać.
Ma także staran wojny z Murzynami,
który są sąpatywania, że, nie poświe,
niech się przyjechać, bo w podróży może
się na nowo przesiąść, a klimat polski
bli podrobie mi stwiz. "Chadę tedy, aby
niecałde podrobie, jeżeli przypadek u
się na Nosta polski w przedniej
Wyspie Brioni, gdzie jest sanatorium,
a trzy kawadanie jazdy parowem str
odległej. Odporadani na to, że przenie
wstatej wyjechał z Curtiny aby wybrać
się do Wloch, a nie przedzie tu, inna
ciej przenie bybys się z miejsca nie
dunął. Jest to stały przedmiot i
refren normowy, przy sercu ody,
wista nie bardzo mądre argu-
menty, skoro nie mogą im sam-
knei ust być jedynym aksiomatem
że mi się spieły do Pary.

Paniu ty mierzysz podwójnie mi siemil
ciemniem w historii czego teraz dokładnie;
wprost fizycznie ból serca z tego powodu.

Mam to niemożliwe serce, że mi nie płaci
całkiem niecałkowicie przyjdzie upoka
ra. Wiem z pewnością, że chyba nie jesteś
chora, aby nie pisać; roba to tylko w upo
su i postanowienie, aby mi tu listów
nie przysłać.

Ale nie mogę się nad ten rozwód
co w historii dwojgi przed to sobie się osada.

Jestem przed to całkiem pewnie
a przy tym porostaję w wrażliwości

co nie wiem, ani kiedy ani ile przysła
mi pieniędzy. Do tej chwili, czy
pojadę do Wenecji, tylko, czy także do

Floreny. Jeżeli w Wenecji listy
Twoje nie dostanę, to zapomnij o

ty sobie, niemożliwe, uparty urwisz.

Naprawdę nie wiem ty mi nie
k — i nie ci na mi nie należy

skoro mi nie ani rozumieć ani pra
nowi nie chce. Pro to nie innego

nie jest, jak kompletny brak pra
cunku i lekarskiego. Zapewne

Fantym wazem pisatem li inacej
ale kamto bylo wyjetymen moim uruc
a ruset nie przelicujach (czyj) dzien
mi znow dowody.

Tak sie wiaz praham nietylko jednym
i drugim i ani do rownowagi ani do
spokoju dziu nie moge.

Nie mam tej spokoju na tyle, aby
o cembolick innew napisac, skoro
to jedno berustawie mi wierci u moim
i sercu ie mi wiadomie i umyslnie
przekroci wyprzedz.

Barzo to niepietnie Pamii i obza
dziej Cip tu w myli skropnie ie jeste
niezdolna, stoliwa, nieporciwa pie,
wryna, stowem obwiniam p wyjet
prymoty niegrzesnego dziecka,
ktoreby nalezalo za kase w kecie
postawic i dai mu gorzkiego plaju.
sto powiedz sama, no powiedz, co ja
mam potisciure z Tobz zrobic!
Wiem, ze muie nic a mi nie potrze,
Injer i Vasta.

Oslo

Pola N.I.

5

Jak Panius' widzi pierz tu jak
w kwarentannie i wydobyć się z niej
nie mogę. Jestem z tego powodu od
kilku dni w takiej wielkiej uprost
paszy, że nie mogłem się wydobyć na
~~list~~ do mojej Pani. ~~Jestem~~ na
wzrostkach Wrecha rozrościeklony, a
to się od Ciebie nie miałam żadnej
wiadomości najwięcej jeszcze się do tego
przyerzmiło. Rodzi się, że u mnie
w domu musiało zajść co do niej po-
droży jakiej nieporozumienie albo może
jeden list mój stał zaginął; więc, że
od następnego potoku naprózno stał
oczekując zapowiedzianej przesyłki, nie
miałem jak pisać we dwutek i stał
mój list, maczany w piasek i stał
leżeć, zaś w sobotę dostałowo de-
perę jedną, a drugą drugą.

Teraz przekaz na piśmie w dro-
we telegraficznej i jaże albo prosi
sted do Luwra, albo wstąpię przez ty-
ko do Wenecji. O Wenecji teraz już tyko
dwan dlatego, że spróbowam się tam
na poczcie zastai list Pamiń, który
muszę pojąć. Byłoby bardzo, ale to
bardzo durno, gdyżby i tam go nie by-
to. Nie zapomniał bym ci tego między w-
ciu. Jakiś maś wstet wrypte sumie-
nia a dotąd listu tam nie wysłała
pominna Pamiń to bezowolnie na-
tychmiast ucrynie;

Co i jak in się tam w domu pomyśle-
cao i daczego mi wyradnie przypre-
eronej sumy nie przysłał, najpóźniej nie
mam. Gdyby się Pamiń przesła-
cras z Minką słowami Rowata i o mo-
jej podróży wedle mych listów rga-
data byłoby się może co wyjaśniło.
Do dalszich dan mi znać abym ich
zawiadomił, jak długo się w Pol. raty,
mam, to mi tu przypię. Żdaje się jednak
że chyba sdnoiny mojej list w drodze prze-
spadł albo co innego w spaska, bo
w telegraficznej wypożyczy się całkiem
zdrwienie, że pytam o piśmie. Z tego
wnoszę, że prawdopodobnie myśleli

jako moie chce byc nie posturayom i wale
 wprost do domu. Bardzo bym lubil, ze
 to wolno, bybym o wiele przeniej wyjechal.
 Josci, ze Kystaniva bez Konica. Najgorzej
 ze niepotrzebnie tu jedge i wydatem te pie-
 niadze, ktore sobie na pobyt we Wiedniu
 rekonceptivem, tak ze naturalnie o Florency
 jwi ani myslci nie moze. Za tydzień zatem
 w Rarydm rarie Panivisj zobacz. Czyby
 Panivisj dla zadokumentowania swego
 nie-narrecionstwa wbramiala siglewen-
 talnie z Reissowna) orzekiwa! musie
 na dworek (aby sie nie Kompromitowal,
 prawda? (!!)) to prosze, prosze, prosze
 narazem po mym przyjezdzie a dnu-
 nastej na Ostolinskich. Kiedy przy-
 jade, to poruczy sobie Panivisj upre-
 szic telegrafornie, aby sie wedlug tego
 orientowala. Mowily Panivisj od niedzie-
 lnia wstapila do nas i dowiedziala sie,
 co sie tam wtciniwie stalo. Potrauli
 chyba calkiem glowy.

Tutaj w rarie pogody walpa sie cala
 Familja po kamienial nad morem.
 Spiekota jwi nietychawa; Romary ra-
 cynaja trerypai. Nar Dylitiny wojakowym
 parowym Tenderem na owej wyspie

Brioni, gdzie miałem wczoraj przebiegi
swą Kubary. Wistone jest tam bardzo
pięknie dużo plantacji i mnóstwo zie-
leni. Stoić tam po nadmorskich strakach
pełno i tu wrenty w Peli, a każdy się
tak dze że w tym koncercie jakby mu
się to jedynemu na całym świecie zdarza-
ło. Zupernie jak ludzie. Muszę być prze-
ciej jui i w parku stujskim. Prei-
jui najwyjdy czas na wiosnę. O tej porze
widziałem jui Panią pod wieżami w
na wystawowym placu. Jeżeli ja
chwał wroce, prosić im przypomnieć
starego znajomego. Włoboty dyb
we dworku blisko 14 stopni, to o jui
dziej rano. Musi się Panią zdecydować
na spacer, albo - albo i nie każe mi
znów strajkować, że „prei-
jui Pan jam
wie, że nie można, bo ja nie nie wiem.
Tak długo nie miałem żadnego słowa
od Ciebie, że mi to skutnie dolega. Re-
wie musiało być bardzo dobrą teraz,
aby to wszystko naprawić znów, co
nabawiła niepisaniem listów. Nie-
reuryjnie. Grafomania to już Pa-
misi nie jest ani w oddaleniu.
Czekaj na chłopca, chaj
to nie wypadło. Oskar

Sroda 10/6. Tryest

Usta Parisus!

Z noclegu w olbrzymim, bardzo wy-
 twornym hotelu Torian'ciu Bad Kaw
 Rilka tylko słów. Już bardzo późno
 w jedenasta prędko, a o piątej o jwi-
 cie mam się budzić do pociągu weneckiego.
 Nie bardzo umowa taki wytworny hotel
 szoro-atament w Kalamarn wyszedł
 do ostatniej kropelki, a pióra rozraca
 pi to się nie do życia. Wierzeć Toria
 nie trwa ja jeszcze w stadium analfa-
 beta, nie ma w nich wyobraźni. Nie mogę
 pisać listów. Za oknem wicher o je-
 kim się w nas nie ma pojęcia. Gwizd
 i hurwy przesraśliwie. Jakos bardzo mi
 z nim przyjemnie, more ślatego

to drugi się już w drodze i co raz bliżej
powrotu. To mi wiatr, jakby gwizdał przy
gryzł. - Nareszcie po depesach; nie wiadomo
pewnie, czy może się ruszyć z miejsca.
Cała farsa nieporozumień. Oproś
nie. W ogóle nie napiszę już teraz
niczego, aby sobie rachować opowie-
danie na drugi tydzień. Tyłko we-
niesz jeszcze kilka słów. A potem
jarda. Ale trzeba mieć pechy, aby po
dwóch tygodniach najcięższej pogody
nie od razu dostać lat z wichurą. Do
jutra powinniśmy się wyprostować, bo
z tego nie ma szans. Daje się
pardonu; rozdmuchuje chmury na wschód,
nie wiatr. Dusi się w drodze i lekko
poniżej stawać, wina się tylko oba-
wia, aby wiatr wagonów nie zabrał
tak wietrznie. Dopiero dziś ra-
no pojechałem, zmieniłem porzą-
dek marzutek, z Polii są fatalne
potrzeby i trudno sobie dobrać
drogę taniej, wygodniej i krócej. Wła-
ściwie nawet dziś jeszcze okropnie, tym

wracam w ostatniej chwili z powodu
 nawalnego musiałem zgodzić się na
 jądzy Kłej. St jmi z Wenecji. To
 traci się masa czasu z powrotem. To
 jeszcze dobre, że trzeba wystąpić do
 Nejs do domu; mam wolne ręce.
 W Rai tym razie wracam tylko na Budapest
 i Etruj, choi z Fiumy jedzie się 48 go-
 dnim! Przyjadz o 8 rano lub 14
 wieczór prawdopodobnie we piątek.
 Dan Pamiar ma telegramy
 choi wcale nie wiem, czy w ogóle
 to obchodzi; czy chce o tem pi-
 wie! No! jeżeli mi ty lko nie vedne listy
 w Wenecji, to strach!!

Z sie Kawoski byben tu wyrost z ko-
 lei na półtora akcie w teatrze placu
 przejezdnej trupy. Grana Gorkiego
 "Na dnie"; stni się obnyli do narych
 aktorów.

Więcej tym nasen nie puz, bo jest
 bardzo późno, a i tak będzie jutro bardzo
 zbity z rannego wstania. Ciagle
 się bojs, abym się ty lko w dobre

gdzie nie przerywał, a przys jak
to pisał na płosku
do brana li Panivi, i do cidecia
Jozse nar po p idenia i jedno
jennie do brana.

~~Chciałem~~
Chciałem napisać "twoj" i pre-
moralem, w cie wem cy wolno

Okra

Reichenhall 17/ VII.

Villa „Salve“

Moja siostra Paulina!

Jestem tedy jedynym ciężkiem
od piątkowej nocy z Taruowa
do niedzieli rana, nigdzie się
nie zatrzymuję. Lichaw jestem
bardzo, jak ci się Twoja podróż
widać czy spato widziało w do-
bre do Krynicy, jak i czy ber my
god odbyła się wyprawa żarą
czyżnalarcią jakie pomierkanie
jakie i gdzie? Czy bardzo zmędo-
na? Czy już odpoczęła? Gdzie
sobie wolą wypruty, że całe to
przedsięwzięcie było nad Twoje
siły, że nie przeprawo dwie noce

i okrutnie żal mi było, żeś była
w twymie ołówki, żeś się przygotowa-
ła i żeśmy obaj byli tak pokropo-
wanymi. Wyjeżdżają z Krakowa, oglę-
dają się siegając zegarek; rozkład Two-
jej jazdy, aby wjechać w Kardej chwi-
lę, gdzie i na jakiej stacji byś wstała,
i szedł mi z perca spawidła. 8:30
żeś wstała właśnie odjechała do celu.
Ja miałem fatalną, piekielną jazdę
z Wiednia do Salzburga, bo to było
u nas na niedzielę i cały Wiedeń
w dzień ten wybiera się wycieczkami
w górę. Był taki miś, że puka-
no pięć minut przed trzy pojeżdżę
do drugiego. Natomiast ja
nie tylko o spaniu mówię, nie
tylko, ale nawet nie tyko jak
nig wyprostować a panowie
turyski w turystycznym stroju
z płucymi trawami, Bergstei-
gerami, Anurami i Kornistrami
na plecach przygotovali ber pser.
Wy, nie dajcie wyprosić.

Wiedni przejechałem z jednego końca
na drugi tramwajem poprzez całe
miasto. Było mi tak miwno, że po-
znaję każdą ulicę i skłopy i zakręty
ulic i przejścia z jednej na drugą,
drogi dobre mi znajome. Stodre mi
przed otmiu laty i dzień w dzień się
chodziło, a jednak wystrzliło mięta
byby mi tak obra i dalekie se twudo
ni bybo przyszywraik się do myśli, że
ja to jestem ten sam. Który się po
tych miejscach rok cały rozrząd
i nie można odnaleźć żadnej kraduwi
między jednym słowackiem, a drugim
nie drząc żadnej poufności i zdrzenia
między sobą, a całym tym miastem
gdzie się tyle cnam i tyle duszy spódi-
do.

W drodze z Wiednia przy tym
siadku i otwartym na prestrzał
oknach naturalnie nie oberło
się bez lekkiego przereżbienia,
sta rarie jednak zwrócił się mi
tylko Katar i nie czuj zbytniego
pogorszenia.

Dziś idę do lekarza.

Pamiętam chociażem kilka wierszy
ale pod wieczór zasnąłem i kiedy
się o iryjskiej obrudkiem, byłem
podróż i snem tak mało stowary
że w pół tylko przytomny od rana
zauważyłem się spać.

Mam pokój w willi "Salve" na
drugim piętrze, z balkonem na
ogrodzie i góry. Gdy się przytulisz
stosom. Same jak Giewont i nawet
wysokie, jedna, którą mam tu
przed sobą, nawet a konturów cał
kiedy Giewontuwo patrzy. Tyłko leży
przebiśnie, jakby kto Giewont obrócił
tębem ku pariucom. Wale tu bardzo
mnie tyłko przez pierwszą chwilę
i dzisiaj jeszcze bardzo pięknie
jakbym był tu bez celu; bez
treby. Od trzech lat pierochę to
właśnie któryś nie spodziany to
rarem. Cokolwiek powiem to prze
cier miłre mi rekstowino takapan
ne niż ten tenar roroidal.
Pamiętaj o swoim etopee i nie
rolie mu przydrożni. Odk

Pociągiem z Tarnowa jechaba pani
 Mahlowa i siostra Wafstula z
 mężem. Bardzo to dobre że nie
 jechali wstanie dzień przedtem, bo
 byliśmy na dworcu Krakowskiem
 spotkali. Pani Mahlowa trawa
 rybyba mi przy śniadaniu w Kra-
 kowie i przy obiedzie w Berbergu.
 Wdawałem z powodzeniem że wsiadłem
 do pociągu w Krakowie, co wobec
 pakunków wyglądało całkiem
 prawdziwie. Powiedziałem z Hilka
 Krotym nadzieją że zatrzymamy
 waleń się przez całą dolę w Kra-
 kowie bo niechybnie ja znaci meso.
 Wi że się ze mną spotkała i to
 dojdzie do domu. Kartkami tak
 ma nerwowalem aby się trudno by
 do-orientować w mojej podróży.
 Swoją drogą jednak nie mieli by
 mi ra że ani nam obójn, że my
 się chcieli jechać w Krakowie
 spotkać zwtanera z powodu
 nieporozumień ostatnich dnia
 we Lwowie.

Przypuszczam nawet że gdy się
odwiedzą, będą myśleli, żeś Cię od
prowadził do Stymicy i nie mieliby
nic przeciwko temu. Do myśli się
zasi będą, mogli, skoro im Minka opo-
wie żeś wyjechała we czwartek, a ledka
się zastanowi, po co ja p. Krakowie
czekałem.

Ale o Rodzicu mówię, aby
tylko ten Łowenhers plotek nie
robił.

Co do mnie jestem zdania, że żadne
plotki Radziwiłłowskie nie mogą
sprawić, jeżeli po walcach
wierzmiemy się do narzekanych.
Skoro zaś plotki istnieć będą,
to wtedy dopiero mowy nie może
być o tem, abyśmy się przestali
widywać. Co by w takim razie
mówiono? Obeszono by nas
obrze namienianymi przesłami.

Starej sądy — ach! sądy
ciagle tylko jedno: Fosawo.

Wiec Stonie; wyszłoby palu-
chy po koleci oblatowij, J. S.

Groda. 19/VII

13

Stodkości najstrojsze!

Jakie Ci tam? wyposzta? czy
dobre? jak się czuje? czy smutno?
czy bardzo smutno? całkiem samo?
czy tak smutno jak się obawiała?
Spewno popłakuje raz po raz. Tak
mi ciężal i jżer to, że Ci tam wie
nie swojo i w całkoit sm opuneczeniu
i z nich i innych powodów. Stało
mnie to jwi na dobre w Krakowie,
gdyś żalita się, że Ci tam smutno
będzie a nie można na to wybo
poradzić. Jesteśmy znów tak daleko
od siebie. Żal mi lip wozóle teraz
nawet dlatego, że walcot na Turja
drogo i żurzał lip z sobą i wmyśle
Twój spokój, serca Twoego i myśle ucy
mi zaleiny od chiermych koleci

swego marnego cywota.

Nie mogę tu przyjść do siebie; ciągle
jenere chodzę jak ogłusony. Chłapie
stała już drugi dzień. Leje strumie-
niami. Góry całem zadymione
mgłą. Teraz po-oliednio wysogadza
się dopiero sokolurki. Dymią lasy
po-ogłach i Kurra się chmury po
orczytach. Mam pokój wysoki z wal-
kolem otwartym na wschód ze wystłisk
trocki stron. Tuł o piękniejszą paucora,
mę trudniej i w Zakopanem. Młodo
z Nowotargskiej ulicy na cały Tadeusz
Tatr. Tamta pierwszą drogą piękną
to nara i balna. Tutaj jest się w
zamburciu, w warkiej Kottlinie,
z Giewontami. Wosalem, Czerwonym
Wierchami po obu stronach; i tylko na
wzdławi striera się ciemny przesmyk
na porzont, z którego wybasę
jaśnie balore górskie, zebate wygra-
ki. - Ale mi nie ma tu nie intere-
suje. Nie mam dla tych gór żadnej
sympatyj osobistej. Nie mi nie
ciągnie do osobistego zapoznania się
z niemi. - Nie mam do nich serca.

Dotychczas nie wiem, jak się te sprawy dokładnie
rozgrywa i nie jestem pewien, jak naprawdę
są. Sam Reichenhall nie musi nie obcho-
dzić. Wbrew swemu wyobrażeniu, nie rekognos-
kował nawet terenów. Nie wiem, jak
wielkie, gdzie się zaczyna, a gdzie kończy.
Zupełnie nie chodzi o potok. Co naj-
wyżej wzięto kilkanaście broków ulicy,
podobną, jaką którejś to miasteczku. Do
lekarza, do apteki, na porządku do przyzera-
i do optyka z naprawą, a także do kucharza.
Rano o 7ej. do Kapieli. Kuchnia strasznie
zjadła to kuracya dłużej na potrawie, to
ograniczenie niewypłacalności. Jakże z Pa-
mątki Kapielami i jak z prądami. Odkry-
Kapieli odrywam kuracya pneumaty-
czną z ochroną powietrza, od której
mam prąd w ustach i ramionach w głowie.
Zupełnie kilkanaście takich porządów, to
mi się chyba mógł rozwinąć. Tępy
Kapieli po kilkanaście osób w przednich
hermetycznych, zielonych, Kapieli
Kapieli mi by pędziła na cylindry
z hermetycznymi oknami o średnicy
stosunku Kapieli do Kapieli z Kapieli
w potrodku i w Kapieli z wielkim
sumem i Kapieli powietrze.

W obierymiej sali jest 2 pięści
takich Kłobów w których skowetł przez
siedem Kwadrantów Giedri bez ruchu
niby Kawał sera pruwjarskiego pod
Kłobem, z watą w uszach, kupolnie otu
mamiony i gapi się jeden na drugiego
Morua Giedri z lekturą. Ale trum
taki, że myśl wtasnego preptu nie
słyszy. Dokola pauci starzy ludis
tyci i Viruchau. Złantad przenosi
się Murawner na pyropaty, wale
krentę sympatyczną, gubie go jednak
tak zimną wodą obittuką i wymy
torą, że potem jui do plianu jestem
Perwtadny do niego i ogropiady.
Zastosowuje się do Pawini przesiedu
pijam zapalczynie mleko. Fatalności
jednak sprawnia, że pijam ~~dwanaście~~ sześć
szklanek, bo przynosić ~~adwasa~~ naras
pół litry i tak umartwiam się trzy
razy dziennie i nie mogę powiedzieć
aby mi to dobre zrobiło. Za to pijam
skiteu sobie ~~walka~~ dwa jaja, na pod
wieworek z powodu fizycznej niemo
żliwości i wierzę mocno, że mi je Panis
z dobrego serca również wypuści. Kłob
Kłobny się po drugiej, a jui o się
dmej podają kolacyę. Strautbyn

zatem przy samym podnieceniu i
 tak nie mogi apetyt a plasze osobno
 za podniecenia traciłbym na Polacy
 z gory penyjnje opłaconej. Odpuść
 mi tedy, takawie winy moje!

Z jedną rzeczą to się Paniusi nie udało.
 Lekarz w pierwszym rzucie karat mi
 spaci przy otwartym oknie. Nie chciałem
 mu opowiedzieć że onaj najpryby
 cniejszy lekarz pomour wyradzić
 mi tego kalbmit obdwiatem się, że
 gotowby był dowieść wiadom o po-
 ciągnięcie Paniuki do szpawiedialni
 na Kurfürsterke. Ale się przy otwar-
 tym. Najgorzej pyta o wazę kilitu
 dostotom. Nie wie się potem po
 stuchai. Tutejszy na przykład był
 castkiem zdziwiony, że mnie wywołano
 na Lussin-jiccolo i utrzymuje
 że tamtejsze suche powietrze było
 dla mnie wprost zabijre. Nie
 wierze mu jednak tak, jał nie userre
 lwowskiem konsyliarrom. Najwzdej
 jencze wierze swejej "Krynicknej"
 doradcyi, ale Valipan! chyba
 nie w sprawach swej fizycznej
 choroby.

Panius jeste' specjalistka w swoim
fachu i nie powinna się mierzac
z wstakim dyplomem w cudze dzie-
lino. Podpisz li autoryzacye i
dyplom na znaczorkę w sprawach
mojej miłości do jedrej bladej, zło-
stej i stodycznej ariduryny, która
na prawdę starczy za tysiąc. To li
wtedy jednak za warunkiem staniau,
ze li się wtedy już rozliczyć nie mogą
nie będzie wolno. Nie wolno li tego
zrobić i z tego. -

Nie ruszam się prawie z miejsca i
ciągle jeszcze przerywam, za mo-
cno prawie i za dotkliwie gorącym
pobytem w Krakowie. Czasem kaiskam
Włoni, do mi się wydaje, że czuję w niej
dotyk, nagle dotknijcie Turcji repli.
Czasem arzysta miuc bolę z jaskno-
ty.

Potem się włożył do Krakowa za problem
do Kurhauzu. Mieszkałam na
przeciw zrojoowego ogrodu, gdzie
gra dwa razy skiednie wale
nierta miłyha i wreszcy gotuje
się schodzą. Pewno się dów, mo-

Mi ewskid; natrych.

W Kurhaurie jest wielka sala
 kryta lina z olbrzymim stołem i
 Berlin gazet we wszystkich jerych.
 Tam jest puje na polskie dricuwiki.
 Z lektury poznaje się Polaków. Nie
 oderwalem się dotąd do ni kogo ani
 słowa. Wrawa mego ze Lubowa spo-
 & Ralen nieramiernie ucieronego. Tu
 na pierwszy jest para malkienka
 Polaków, ale dotąd nie przyznałem
 się do nich. Naprzeciu mnie przy-
 bliżnie siedzi młody Moskal, ^{technika}
 elektrotechnike studynjacy w Mo-
 apolu, który tu odwiedził swego
 brata na Kurauri. Z nim rozmawiam
 kokolich więcej po rusku, bo bar-
 dzo młody. Umierzerono mnie przy-
 stole między damą pięćdziesięciu
 letnią, a pięćdziesięciu pięćdziesięciu
 po prawej stronie. Z ty ostatnia
 nie ramiem tu jecze ani słowa.
 Ponad table z kocy i dama do to-
 warzystwa Paui za nią siedzącej.
 Towarzystwa z lewej strony mocno

zadatkowa, nitka gruba, pekata
z cwidierem na płaskawym nosie
zaatakowana, nunc obcowa i inter-
peluje o najrozmaitsze rzeczy.
Ciebie odpoiedi niemożliwą mem-
oryją.

O rzeczy towarzystwa z Dalszego
planu przy sposobności opowiem
jest nas 26 ciab. -

Chyby Pani miała zamiar pisać
do chłopca, (jakoś dotąd się na to
nie zabrał) to dodaj Bayern
pod Reichenhall. villa Salve.

Nie płakaj i nie być smutną.
Luz te z ów i smutek, co się
po katach ust przyciera
z mywaniem, zcałowuje

Twój

17
Bad Reichenhall

Bayern, Villa „Salve“

{ Adres.
21/III

Jest to ostatni mój list do Ciebie
razem nie dostanę w związku jakiejś
wiadomości stać. Czy to tak trudno
zaadresować kartkę i posłać choćby pod
wiedzie z tem, że się ma dobre i jest się zdo
wać? Prynajmniej można było posłać adres
do prairie, nie może namieci do przyjmowania
codzienna wstawa na postę i pytanien
o postę. Jesteś. Dziś ty dzień jakietmy
się rozstali i rdaje mi się był czas słów parę
mi napisać. Racnie nie ma wymówki,
że się nie wie, czy jesteś w Polu czy na
Lutynie, aby ty lko nie pisać. Po prostu
wzyna się nowa stara, dobre mi rana
kwestya, od której prawię więcej

To dla mnie jest niepojęte. Potem
się dziwić jak mogłem przypuścić że
wyjedźcie do pojeźdźnia. Całotygodniowe
Smilecnie wazy wstanie ty i; tak samo.
co i wyjazd do regnauia! Ty wien bardzo
dobrze co mnie takie wrzaskie na list
kontrowai musi i; jeżeli nie jinec miono to
to ty kto rzej woli przypuścić moze. Chyba
się nie ma podobny luminaia.

Jestem nowu sabbien z tego powodu regory.
czony i nie mówiasz mi o przykroci, jak
mi tem radajesz, tracę bardzo wiele czasu
drogi, do w takim stanie nie umiem się
wziąć do niczego. Tę to się w mojej zmi
premarnowatem ty kto z takim powodem?
Nie rozumiam Tal'ego postępowania.

Z domu miałem już dwa listy, nawet
Potaniecki i z Lorrany znalazł chwilę
wolną do pisania. Czułem że jest to ra-
jętu, że nie chcą mi podać się do odro-
Vine swego czasu. Czekam na ten

18
listy, aby jednym ryciał towa odpowiedzie!
Nie czuje potrzeby rozmowy ze mną. pre-
lotny sam na sam, wśród błąd i niema-
jomych? Wystraszony pić dni bezmnie
Jest to jakkolwiek postępowanie
duży, która — która? Mógł potem
ufać i wierzyć. Potem się gniewam, że nie
mam odwagi mówić ci kilka rzeczy o sobie, a
wypytan moral o przyszłość. Kiedy mieć
rolin pastwą wątpliwości, że się potem bój
z chętności ci się zwierza.

Ot i rok temu, jak byłem w podobnej rzy-
zowie i wdrzyłem się po górach podraśnię-
podrój do Krakowa. Prellinatem wtedy
całą swoją miłość i los swój.

Nie napiszę więcej ani jednego listu, jeżeli
na ślady nie otrzymam odpowiedzi. Ma-
cateri kuli siemskiej nie znajdę coś
podobnego aby śmieszna nie odpowiadała
na ślady list z osobna i dawata się
Hagai o pisanie. Niech ci się nie zdaje,
że grozi lub wchodzi tem wymusić

ale w takim stanie i w ralu cięłym
nie możliwym jest jakkolwiek upo-
rojne pisanie!

Polem mi rucem powieść, że piszyłem tylko
dwa razy tygodniowo. iż z Lussim pisalem
standard co drugi dzień tylko że ~~już~~
już więcej otrzymując jeden list na tydzień
niechciał się do pisania kompletnie.
Dlatego teraz w pierwszym tygodniu
wyszedł mi taki krytyk, który odsu-
wałam dotychczas zupełnie, jak obelga! -

Bedzie ra przeciw mniejsz upart, iż
więcej wyrozumiały

Adrian

Bad Reichenhall 27/VIII. Czwartek
rana.

Wczoraj wieczorem dopiero, narekcie pro-
raj wieczorem, z koncem trzynastego dnia
po narekcie rozstaniu się odebraniem wymu-
srony prawie gwałtem. Twój list. Sam
fakt jest tak dostał się wyuczonej i
obejdzie się chyba bez dalszych wywodów.
W istocie braktoby mi nawet słów na okre-
ślenie tego lekieważenia, z jakim się
wobec mnie zachowujesz. Tego wyistkiego
sobie ani wytłumaczyć nie umiem, ani
zrozumieć nie mogę. Jak nie mogę pojąć
dlaczego, odebrany moja Depens, w po-
wołę zamiast mi natychmiast pchnąć
parę słów ^{choć} na kartce z rylcem spokojem
prerzekata Paui do niedzieli, wytry-
mała przez całe przedpołudnie, i jak

jeauze z apetytem pliad, poruczyliś
Luptynci wędkiej cześci popołudnia, aby
potem o piątej w ostatniej chwili w podpiachu
Dyc' zmuszoną list o ile możności jak naj-
więcej skrócić. Jak te nie rozumieć, w jaki
sposób list mój mógł dojść do Ciebie w nie-
wiele godzin popołudniem, skoro na całej
Europie w nie wiele popołudniowej poręce się
nie dotrą. Chyba zatem odebrałaś go już
rano? Co prawda, samas' może podjechał go
z poręce. Dość że wskutek tego listu dopiero
dostał się naklonić do pisania; a z depeszy, na-
wet li nawet ^{na wieści} nie przyszło, że ja się tu wzię-
łem zmartwienia i niepokojem. Ten twój wa-
żniejszy podpiek sprawił, że upokajający list
Twój otrzymanem dopiero wczoraj, wie-
cowną poręce i że mi pięknie przedstawiła
o ostrej dni jeauze. Bo już osobliwy pie-
pek, ale nierozumne fatum sprawia,
że do Twoich sprawek dokłada, wzięty
groze jeauze preregulacje przedstawiają
miuie traf. I jak we Lwowie cała zbro-
dawina przypadków, omyłek i nieporo-

rumień przy waku dobrej woli z Twojej
 strony doprowadziła mnie do stateczności, zaś
 tak chce aby listy z Kryminy były tu przes-
 dani cetero. Kiedy na odwrot idę stąd a listy
 wszystkie inne z Wenecji Turowa, Sambora,
 z Wilna nawet i z głębokiej Litwy odbierają
 tu ludzie w dniu trzem. Na toby jednak ja-
 wa było list napisać rano, aby mógł do
 Młotym odejść po obiedzie. Skoro się
 nie go o matęj po obiedzie naturalnie
 że już z Kryminy dnia tego Odejsi nie
 może i że odchodzi dopiero następnego.
 Tak też pieretka postowa na Twoim liście
 nosi datę poniedziałkową. Oryginalnie stał
 że Ci to na myśl nie odpowiednio bo się
 nad tem nie zastanawiam i Ci to wszystko
 jedno. że mnie też ani zrozumieć nie chce,
 ani się wsumować w ten stan rozważnienia,
 jakiego mnie od lat nabrałam i lekce-
 się tylko rozjechamy! Wszak tak weszłego
 roku zabruty cały pobyt w Szolem, i po
 Wenecji na własną chodźkę jak martwy.
 Upływa tu już drugi tydzień, a chcieli

spokojnej z powodu tego nie miałem.
A co najlepsze, to jak piszesz, że ci się
ubiegły tydzień nie wiem jak długo wy-
daje. Ten gorzej dla mnie, że mimo to
nie napisałaś mi słowa. Dlaczego, dla-
czego, dlaczego wstawiłaś? Mógłbyś ten
listy już raz w ręku otrzymać od Ciebie
niektórą porady w którymś mi pisała o to-
bie, a nie wytręcała się kłopotem. Pragnęłam
tego skądś i dlatego, aby samemu i moim
pisać z całą swobodą i swobodą duszy,
z radością serca. Dotąd tego dotąd nie
mogę, pisać zawsze w niepokojach, roz-
leniu, upokorzeniu i przygnębieniu.

Wstawiłaś mi powinieneś ci i tego listu
wystać, bo dałaś sobie słowo, że nie napiszę
do Ciebie dopóty, dopóki nie otrzymam
od Ciebie jakichś wiadomości o Tobie. Napisa-
łaś na wiadomości takiej wrzuciłam w Twym
listie, bo ~~nie~~ się jej doznać nie mogę.
Cóż mi wstawiłaś z tego, że mnie zawsze
po niewracie ratujesz, starasz się dobrostwem
ratować i chcesz, aby się nie martwić?
Tyle razy się to już powtarzało.

21
Na sobranoc 7/VIII.
10 godina.

Panius!

Pisze Ci, nie czekając na odpowiedź
nie bardzo się nawet spodziewając, że
rychło nadejdzie, jak to czyniłem dotąd
zawsze i ty le wary. Po co mam z Tobą
robić? no co? no ció- te ty by, no ció
no ció mam z Tobą robić, kiedy dety już
o Ciebie przedni nie mogę? Nie podobnie
mi teraz ani na chwilę z myśli z pamięci
i oszu i zdaje się, że im więcej zgrzyoty
prebrolatem z Twoego powodu tem głębiej mi
zapada w duszę, wstawa w nią i oplata
i już tak na wieki, moja Ty nieśmiertelna
Kochanko!

Poitem tu sobie miatem tu suche z Tudecie
ze po tym liście, jakiś mi w resztym

ty godzin we łrodę wysobada że się po
nim opamiętasz, że uwręni Ci się zół, że
moie zrozumiesz, w jakim rozbramieniu
musiałem się tu wrę z wolu. Niewy takie
gorkie pisaniem sreury, i że wtedy z wstępnego
popęch pojmiesz rzenie jedyną listem,
całkiem jin i innym, ach! całkiem innym,
nie crekajes, ari ja Ci na stantem popowem.
W swym ekspresie chwalebai się żeś chwała
list, jinać przed odebraniem popowem. Chwała
wprawdzie ale nie zrobila tego, choi przy
wreka najwyrarwie w wrociu. Ale to rary,
ja to robilem, nie chwalec się nigdy. Ale
troci dzien minel, a list o których sibilem
nie przyred. Nigdy sui się nie podobia to
o co się modle w wieumy modli trach. I
Prer ten czas ubiegly - jakże to jin dawno
jak sthanie dawno jak na poręgnanie
całowalem die two reze - prer ten czas
dawno rary w diabem Ci w snach uwiech,
Zawno przychylig, dawno niewierny. I to
nporarwie ca dnia, gorre po mocy.

Nie poimniemu bys wbrew obawom matki
 wyjechaj w tedy tym nastego w nowy, skoro
 jsi nie mogben wyjechać popołudniu. Wstawa
 ie miue ostreba wróba z tamanego dyala.
 Wmystko potem od owej fatalnej irodzidej
 Komedyi pomysek niereceptiwy wzięto do
 i cała moje Reichshalleka wyprawa
 nalezy do najmniej udanych. - Od irodzidej
 jednakie jest mi cokolwiek lepiej. Przy
 najmniej nose mijają verboleńia. Wierzenie
 ten nowy trodek chiminy skutkuje. Wierzenie
 jesten do niego. We dworze wsi co ludzi
 robilibymy tenre stosunkowo maśne pa
 cery. Obecnie pipidieręciu krotko
 ujęć nie mogą, aby się nie czuć zupełnie
 i wewnątrznie szatygowanym. To miue naj
 bardziej gębi, doktora, veneruje. Al
 i jak veneruje! yszeli sobie pomyśle, że
 miue mi się nie poleptują, że mogą w takim
 stanie powrócić, to mam najszersze
 w świecie pomyśle, nie duszdu się prawie
 zupełnie. Prawo chęć do raktadu kapielo.

węgi i do pneumatyki ale już nie o
siłownej, tylko o wieszkiej. Było mi to
wreszcie raumie wstawanie przy tem piwa-
wieniu. Tam dawno przed tym godziną. Pne-
matykę zarywam równocześnie z raven-
z Krolowa saskiej tj. ze starą wdową po
Krolu, nie z rioną obecnego, wielkimierka
z romansu. Był to i sam Krol. Progi tego
wał pod tyrimę, że ich niada nie było. Wzrost
ma Krolowa dla siebie osobną komorę.
Po oblicznie czytania w Kurtaurie gazetę i
stucham muzyki, o ile gra, przyklepiony
do jednego stołka.

Los jest to nawet bardzo blisko. Włos
płaci minut chodni, co kolwiek pod górę, ale
i to mgły. Wypowierzałem ciak i wędz
w nim, w dymie na jda. Tylko że w ogrobie
pełno tych ciaków ze wspaniałymi
i lokatorkami, a tego Fawarytwa mam
już woli przy stole. Po dwudniowej sian-
cysty silebie niewypowierzałem cudowna
noc Kryształowa, zimna cyta mie-
sifernych pręcyona światła. Wciąż mi
ka noc i serce raven nie było, a teraz Ci czuje
przy sobie oparte o mnie, tuż obok na ganku. Kto!
Garni! Two sista, w dymie...

Wiedziela of VIII.

Panius!

Moja depesza, stąd o srostej wreszaj
 wystana przysła tam ju z peromoteq
 dwidu poruo: dyi moie sie ju o tej poro
 portu dyta samhuq ta, sei sreku na
 pro'suo na odpowied' i se li dypiero
 drisicj ja dorecono. Za jednym zachodem
 nadatem Fakre list pod ekspressem, bo
 tego iadate w swym krytycznym ekspresie
 mym listie, a potem zhiatam, aby go jak
 najwresniej odswatam. Krolitcu tuje
 sie jednak spustow, bo jak z rozkladow
 jardy wnidelaj, gotri lip tam dris opol
 mby zburio, narobiq hatam i nabalig stracham.

Jeżeli na moim wierszysy list nie
odpisata jeszcze, a wyjezdaj, ze Ci z tem
nie bezpiecznie, to prosze Ci bardzo, a bardzo,
najbardziej, jak tylko biedny stworzek moze
moze i umie odpisat mi na tem a rychlo i
opowiedz, jak ta depesza i ten list przyjdzie.
Chodzi mi o to, ze jak sie obawiam, moze
ta Twoja depesza przelozono i moze ona
ma znawczy, ze odjedziesz w niedziale, choc
brni, ze nie odjedziesz. Jeżeli Ci ratem ten
list jeszcze w tym samym czasie, to moze mi
powiedz, jak sie to stalo i miatby odjechać
a zostac. Z pewnością wyndy Ci przedwczesnie
piewnie, czemu i jada do Krakowa przemiesz
spowodowana niewetpliwie panna. Chodzi
Pamięć po lecie, na spacer i czy drzewo? czy
moze sobie uprawia, jak ja to kilka dni
lesak i wypoczywam w cieniu pod drzewami
w ogrodzie. Chorzy na anemii nie powo-
bajd tu drzewo skhodit a Paiza drzewo spoczywa
i muszy sie wylogiwat, a Pamięć weszliwie
robi wprost przeciwnie i cały dzien ugnia.
Potem sie drzewo, ze umiera. Samaj

ani się bni obai o swe zdrowie, a drugiemu
to umie sadzić i pilnować!

Pokazuje się że i Reishenhall jest dla
osób anemiicznych miejscem kuracyjnym.
Jakże inaczej dykaby i Kuraya wypadł
to lato mimo gdyby nam było wolno być
rzadkiem nie przeladowanym przez traf błędy
pomyłki i nieporozumienia! A tak dawaj
życia na narazie spełnić, w gorczy i wojska
jemnym wargoryzmem. A czas, co upływał
nie widać ani ból, a przeboleć, nie da się
uleczyć!

Wszakże jeszcze kłopot z postanowieniem
był bezpośredni przyczyną tej choroby, że
poność do pokój pod innym numerem.
Pro mu groziła kara więzienia i to wszystko
z powodu niechłobki. Musieliśmy na przykład
wymyśleć, że ja dawniej mieszkałem pod
23, a potem się przejechałem się na 37
i dlatego mu skrzyba sty adres podał.
Był uradowany, że nie idę na niego na
skarga i nie mógł się więc nadzielić
nieśmia, który tyle z tego nam wykrepił

i byle przy Kroścu.

Osiewski, jak było do przewidzenia, sprawa
w należytym sporze ratatus. Piłre jednak,
ze p. Młocowski jest zupełnie murga ery jak
tam. Tłumaczył się naturalnie tak samo,
jak i wówczas wczoraj rano, że pojmuje
się można było ułkon jego i zatrzymanie się
mówić na zaupkę. Co najlepsze to to,
że ułkon i "dobry wieczór" Paniusi obecnie
jwi nie wiał do siebie, ale był wawia
ze były one skierowane do mnie, który
restem za mnie.

Dziś jedną noc przepędziłem bez snu i
tych awantur. Zapisuję mi teraz chiński
która pomaga. Jest to jednak brodek tyfu
Kowu, bo go nie wolno modyfikować; nie po-
walcą, więc częściej drzi niż dwa razy na
tydzień. Krentę od wroжайnego przewora lejo
tu verustawiać ct-lapa; pierd się w jidzie
jak w wigriemiej celi. Jakie tam z Koz-
nicką pogodę? Nie zapomniać, że osłodzi-
kist. W to szmirne. Dziwne podobnie do osłodzi-
Chciabem z Tobą znowu po "dobrym" pogodzie
i żeby ciepło ułkon. Twoi, etc.

Bad Reichenhall 5/1111.

25

Moja Stodla Zarysoto.

Musisz po przeczytaniu Twojego li-
sta dostatek po raz pierwszy w Rei-
chenhallu spróbnego ataku Hassla
i wymiotów. Przyszedł tym razem na prze-
dnie i wreszcie dostal mi spróbną.
Czyli to był list jaski stodli, a nie tak
fatalnie zamartwisty, żeby się spósnit
albo zgubił. Ale tak, wlewo-mu było
nadejść w samą porę. Jakiś o Boie!
wyobrażalem sobie właśnie ten list
całkiem inaczej, całkiem, a całkiem

i narej mi brnia w rezywistosci,
i ktoty to jui raz przyim spotkal mnie
od Ciebie wstanie, taki zawad! Jdaz tu,
myslalam sobie: niest mi tylko raz od
pise choiby na drugi list, choiby kilka
sodu na kartce, bys pisal, bys pisal
w dzien, aby mi bylo dobrze. I rekalam
goreklowo, w strachu na to odpowiedz bli-
sko dwa tygodnie! Chociekos moze prze-
cie serce albo nawet zloty pchni.

Wla ja poimienem bys przeswie, ze
potem jenie, jak zawsze, tak mi pisal po
dziej i w takim tonie, jakbym feriu
wazy i kienem ja bylam prnym lub jall
bys z mojej wimy nie chciała mi pi-
sai, zawsze tak bylo. Nie wierze, ze
na prawie schadzly nasza od toku
i niewiej sadem z wiciem serca, ze nie
cierpliwą ciekawoscią czy tej kiej more
raz prec zastanę jui na miejscu
czy tej raz przydier o pmonowanej

poise. Ty kiedy ja pół godziny za uśmie
 wysłogałem z domu, nie mogąc spokoj
 nie stieriać, nie zdawało się prawie że
 nigdy, aby się o kwadrans przynajmniej nie
 spóźniła, a ctery takie kwadransy to
 godzina, a ilei ~~to~~ godzin wogóle byłam
 razem w życiu. Alei to raz razy ułotliłem
 się, aby mi to a to, tak a tak powiedzieć
 z tym utmiechem i z takim spreszeniem
 w okach. Zawre mi było przewrotnie. Był
 more, że spotykabo się znow to samo, by
 strony, ale ale mnie rozumiesz, ja je
 Kuchnarym sobie, że wogóle wmańiam sobie
 że ucnie Twój nie urażebem. Myśle, że
 to że nie zrobiłem między nic takiego
 o czemuś wiedział, że był najmniejszej przy
 Kłósi sprawi. To Ty uragłodem nie wdał
 sobie nic do wyrażenia. Za inne sposoby
 krącenia sobie Ciebie bez wiadomości mojej
 nie mogą być odpowiednia. Ty zaś
 wierzej i przykładać do przykładu
 że miłczenie Twoje jest dla mnie moral-

na kłopoty, a tortury to sprawian mi
bez skrępowań, z poprzedniego listu
odnośnie, wracając, że w ogóle nie chcę
więcej, abym ci pisał, i dlatego pisać
je prawdopodobnie wyjeżdżam. Możesz
sobie wyobrazić moje położenie. Najgo-
niej zaś ciutem się skrepowanym dziś rano
kiedy po dwóch pięcioletnich skutkach moich
bardzo stanowczych kroków ostatecznie
dopiero mi Twój ~~ten~~ doły list
mierzący ten ekspres cały pachnący
sercem, a ja ci nie mogłem z tem do
mieci. Dobrze się jednak stało, że ten
list jeszcze dziś otrzymałem po
wczorajszym Twoim Rozkroku i wyobra-
tym, który mi dyktuję do żywego.
Przynajmniej ułoży mi cośkolwiek swoją
murytkę. Pytasz mnie w nim już, jak
się czuję i pisać, że bynajmniej nie
mnie nocą niepokojną. Zupelnie
jak moja matka, która zawsze
list mój przysięga, że mi jest
nieodborne. Ona jest mi nieodborne

jest mi bardzo źle i na razie tak
 źle jak dotąd pora dniaii obornej
 choroby nigdy mi nie było. Jestem
 bardzo umiarkowany dniaii i nozami z tej
 powodu bardzo nieprzytomny. Do doktora
 chodzę co drugi dzień. Regularnie mi się
 bada, opuka i ogląda ale poradzić omy
 mi nie może. Stwiercał Karle Konki
 mówai. Zapisuje wzmocnienia na sece.
 To w ostatnich czasach straciło i ono jaś
 swoje tak długo na próżno wystawiając
 plwoci i odmaura krwi. Smieli się re
 miecie funkcyjnie omu mi się tak
 jak u piętnastoletniej dziewczyny tak
 Hedriy. Ta oddierności zwłokowa
 jest przy tym stanie rzeczy bardzo
 nie na miejscu. W ten właśnie sposób
 chodzi głównie o to, aby właśnie wóren
 następowanie się komplikacje wy
 trzymało. -
 Nie mi od siebie nie piszesz, jak
 się miewasz i czy Ci Kuraya smię

Byłem zdumiony, że po trzech tygodniach
wciąż kalendarz ma już odjęty
do tak krótki czas i pewnością anemii
nie usowa i bardzo rad z tego, że jeszcze
zostają. Gdzieś, li teraz był pod
tym stołkiem w tym skwarze przedwojnie.
Pani Gintrowa opowiadała mi że
jako młoda paniułka była bardzo ane-
miczna, leczyła się w Krynicy, a tam
była osłabiona, że myśli się one trzy
mały kupy i listu skleić nie umiała.
Trochę miie ta rozrewniła, że może i
u Paniu jest tak wtajemnie i że może
na prawdę nie jest winna, że tych
niezręcznych listów wysyłać nie
chce. - Nie korzystaj jednak z tego
na usprawiedliwienie i pisz mi,
teraz mi pisz i proś, dwoje moja,
moja, moja i wsta Paniu. Bóg
się Boga, przede najmiejszą znał
tej rki, litera, na prawdę

choiby Partha, z adresowana tyko
 wyby mi Nawab Kiem sprzedca!!!
 Pisalas mi, ze nie pojmuje klarego
 mi nie spadlo na mysl, ze list poleci-
 ny zaginal i ze moze przenie go napi-
 salas. Jakie moglo mi to spadc, kto
 ngdy i u nas w domu odbiera ojciec.
 Alkadiesz listow ty godniow ma-
 Ika z Piotra wymieniaj listy taky ma-
 na tydzie, ja sam dostawalem kupa
 listow, najmniejsa Partha takaj
 nigdy nie zaginala. Cori do piero list
 poleciony, jakie nie mialem przypa-
 sreci'jes nie pisala skoro ty le zarzi-
 mi to jui robila. Precie ja wyjedzie
 z Zakopanego; przed przyjazdem nie
 pisalas mi po przesle dwa tygodni
 a na wiosne od 23/IV do 19/V nie
 mialem zadnej wiadomosci. Jakie
 mialem wzpisci ze odstapilas od
 swego zwyczaju. Zrenta przyrzeklas

list w poniedziałek. Przypuszczamy że
w poniedziałek wieczór (Starego Romulusa
i Joziera wieczór) byłaby nieporozumienie! Starego
nie pisała we wtorek w drodze? Precieci
i w swartek nie byłaby wysłana owego
ekspresu i wytrwała 2 dni i 2 dni, gdy
ty nie moja depesza. A Starego na
brój list z swartku nie opowiedział
ta? Jakżeś tu myślisz inaczej. Wysłanie
mu Panius Ty i Sima. Gdybyś była wiesz
wiecej listów pisała, opóźnienie lub zagnie
sie jednego nie byłoby spowodowało
konsekwencji. Ja stał wysłaniem do
niny na poczcie ostrej telegram i jencel
ostatniego list w którym zapowiedział
ze jechał do końca tygodnia listu nie od
dobrej wiadomości im chryjs o jakiej pojęcia
nie mają. I list się znalazł. Pokazało się
jednak że pismo jest tutaj posłaniem
który poradził na nr. 23 zamiast 32 i
tam mnie nie zastawia i bryb list na
poczcie. A ja dopytawałam się o dzień
w dzień bez skutku. Na jidz doś, bo chę
depeszerować, a dopis się depesza w now
Cip obudzi. Twoj, mimo wszystko ok

Gustawna, z Pawlicia jeśli się nie mylą
 szachową rzeczkę. Zostawili mi swój adres li-
 tewski i wyrażeniem, że w chwili wolnej czasu
 o nich pamiętać. Czasem się zastanawiam i
 nie mogę odgadnąć, czem właściwie zarabiam na
 swojej sympatyj bo i dę, ile mi właśnie zbywa
 tych wódek Riki' przyniosła i zalet, jakimi się
 w towarzystwie wzbrywa przychylni. z tego po-
 wodn trudno mi wierzyc w przeseraci o Narywanej
 mi wprzej motu, staje się podejliwy i niedufny.
 Prawie tak, jak czasem wbić mi trudno, że
 jest ktoś, kto mnie Kocha, na prawdę Kocha?
 aż do tego przyjechał się jeszcze kwestya pyta-
 niowa, i nie wiem na przykład, czy wstrząs
 do ostatniej chwili wiedzieli czy nie o mojem
 rydostwie, tak niedorzecznie wywarusiu w na-
 kmiestku, w przelazie. Bo woli od czasu do czasu
 na ogół krete trafne i nie ^zobliwotni uwagi o zy-
 dad, których tu w bród, jak grzybow w Panew-
 Tawentru i bardzo nie sympaty brnych. i co naj-
 lepsze że w najnormalnych ludziach podejrzawali
 on wobacra, żydów i w tych zgadywaniach przewali-
 ten Vrai rakone jurial. Co prawda, że się się
 prób nich prawie, że innych kuracykion tu
 nie ma. Znajomych krete, że kubwa przed adw.
 Saborra z żoną nie zdylujsz iadnych. Chci dno
 jest niernajomych.

Włatai, Pamiu, jakie zabawne i normalne
przynajmniej towarzystwo, choć przy stole?
A właśnie chciałem Ci pytać, czy był tam
jaki kawał lasu, czy blisko i czy tam cho-
dziła do mi przis' piessen pleid. Chciałem też
wiedzieć czy to w girach i czy w wysokiach, bo
z fotografii sebrac, gdy mnie ma sławicwie.
Czy robiła jakie przybarki. Ja tu mam obierad
do mi Matka, nawet listownie namawia, wybrai
się koleją do Königssee; całkiem jui w górach
podszereptne, ładniami oprawione jexioro, jak
mają Czarny Staw, gdzieś to w resztym roku.
Pamiętasz Pauck, jakiermy to z gościniową
dali idąc nad suchym potokiem, a wreszcie przy-
zgnęci do Rady tak dzielnie, wódz pili? Pa-
miesiąt.

otóż do tego Berchtersgaden z końcem tygod-
nia może się wybiorę. Me dwoje z Tobą znów.
Włatem być tam wreszcie, i to, pójmę
do powrotem, z Gintowstali, ale nie chciałem się
na śbach.
A ja tu Pauck, jurecilem po cichu, nie Ci o tym
nie mówiąc wreszcie. Dnia przy-
jardu do zakopanego i Twego erwarthowego,
wyjardu do Krakowa, że mi dmal serce nie pękło.

i mej wyprawki przez Suwaczę i Międzybuzie
na Morawie oko i sobotniego upadku z kawratu
i potem poniedziałkowej wyliczki naszej i Kłótni
tego wieczoru. A temu w sobotę tydzień i rok
minął, jak wyjechałem z Zakopanego. A w tym
owego czwartku, kiedy ci pobawem Partę, to
byli na kocietku, w dole nad strumieniem, przy
porośniętych, gdzie nas rastał ten journalny ze swym
pymencem i apytaniem garda. Czyś to w tym
pamiętała i wspominała?

Teraz tylko w poręczności zostaj tu z tym sta-
rym Rocyaninem, o którego sympaty, ernym
syme Giszewem ci zaraz z powrotem. Wtedy
wysł tu tylko tydzień, w przejeździe z Włoch
i odjechał do kraju. Bardzośmy się polubili
dziwny typ zupełnie do nieporównania naszymi-
wanego, rosyjskiego syda. Już stary bardzo sym-
patyczny. A tamten typowy okar rosyjskiego
studenta z praw ramglodnym wyryma i gładko
nieszczęsna pod górę przysyła za przegiętą płowym
włosów. Po niemiędku nie umiał. Toż mi
gadali że polę mierzanę, bo wianierzaną
srypi kujej ja nawet francuskiem i włoskim
Przesami. A teraz chodzi ze starym
Elintowem co także lubili i grałi bgrali
z nim od wiedy u Partę, obgrywając na fe-

nizi. Miabem z nim teraz pojść na
mury do ogrodu. A jmi chłobich się
spornie, dom się z Tobą zagadab. Nie
wreu nawet jak tu w niedzielę popo-
łudniu wręduje posta.

Barbro mi było tu wado, iei rostaba
w Krynicy w konca miesiąca, z pewnością
trzy tygodnie były za Rothko.

Jest tam także w Krynicy re Luwowa niejaka
pani Watterman, Kłórej Louery, a imioniesigauy
moji, ajent banku hipotecznego egrenplare
co się rowie i melada swiżki, śmieszny tutejsze
towarystwo nie pewny. Gintowtoś go aniek
nie mogli, a wyścagoluiot ich swięz sympa-
tya. Najztkow krenta z majetelowski. Pono
ma Barbro przytrzymione, czeł się przed Kasibym
z osobna chwali. Najraławniejsze rai że nie
musi Barbro idai o niego po osimiu mierze
porycia, bo ma ciegb awantury z listami
Kłórych mu zupełnie nie pine! Wier na nowo
obchodi wyztekich. Chawiy się i wyztekim goria-
da. Było mi nawet dzyi przykro z powobn
tego współtowarystra niwodzi z czebem się ty
Własną Karykaturą ten przepiej upokorrony.
Jedynaku miój przyjaciółko Rothko, bap
ukowa ostatni raz w Krynicy. Pamięta
ie o stopu wozm i pier mu. Ostan

Bad Reichenhall 13/VII.

39

Pamięć moja stota!

Zgotowałaś mi surówkę listem takim piętym,
pogodną miękko, że nie wraam, jak się
na to narwałam. Bo się dobrze domyślałam,
że już w piątek z odwołaniem Twojego listu
wreptatem Ci tylko jedyną ciągłą naj-
piękniejszą prozaurską i imioną, całą
Riem bez pensji, nie istniejącą nigdzie i
została niestetyrauc nie mogąc już zrobić
ładnego i smaczniejszego słowa, jak że wyrzuci
całkiem dźwięk i brzydko chyba powstanie
w nikomu więcej niemożliwym jeryk.
A ja się tu trochę, że może naj-
bardziej się odebrała, repsuje Ci ostatnią

w Thrynicy niedziela i że Ci może lepsze
się jakoś będzie, może miałaś iść do matki.
W piątek i w sobotę było już ze mną najgorzej
zdaje się że w tych dwóch dniach przeżyłem jakiegoś
krytycznego dnia. Miałem potem znów drugą noc
worszą, kamiczną a wreszcie znów przestawem
jeśli i byłam tak ocalałym, że postanowiłem sobie
gdyby w tym samym stopniu coraz gorzej był
niektórzy. Depresyjnie do domu aby ktoś przyje-
chał do myślałem, że nie było miał być trochę
poutrudzić samemu odbyć. Tymczasem dzisiaj
nagle i niespodziewanie polepszenie i czuję się
tak lepiej jak już od dwóch tygodni mi nie
było. Wczoraj przepadłem prawie jedyną cię-
żką z powodu choroby, a rano odbyłem po-
wagę pierwszy kursus gimnastyczny. Ta mi
właśnie znakomicie, a Twoje listy jej w zna-
cznym stopniu dopomogły tak, że dostanę
którejś z pierwszych prawie uległemu, ustąpił
na dzisiaj. A bracia, Pauli, a jędrisi.
Zdaje się że ta gimnastyka stała się mi
stwierdzić będzie. Cudem ulge już zaraz przy
pierwszych zabiegach. Zdawać się było wypadła
i dźwiz się, że memu lekarzowi pomysł ten
wpadł w samą porę dopiero na ostatni ty-

32
Died. Bo tylko jeszcze przeczci dno murat
tych tu zostai dla dokonania wyrostek zaob-
nowanych posiedzi; Napicli. - Mija Mama
propozycje mi dzisiaj; porostai tu tylko wtedy
pełnych przesł tygodni, gdyż mi się polepszy
w przeciwnym razie radzi wolna przełnaczone
ręce wradai i po drodze wstapić jeszcze do tako-
panego na jakie dwa tygodni co-radni listownie
znajomy nasi i przyjaciel lekarz re Stanisła-
wowa. Stopy tu być także i mieć wariat, poro-
wa powrotku pisab do domu list z upokojeniami
w tasiu wie do Sambora, bo tam Mama od misicja
dani. Za rai myśle zostai tu tylko do połowy
przynętego tygodnia, a potem ruszy drogą moją
Party Chopinej, zatrzymując się do odpowiedni
i na noclegi w pięknym miejscu Salokamny
guta. Z Monachium niestety zdaje się wro-
gnuje, jeżeli więcej się nie znalazł, bo zwró-
danie miasta wymaga ~~po~~ zważniejszego wyro-
czenia. Tak więc Pamiis za dwa tygodni lęgo-
lic jwi miał przed sobą i nie wstapić do żadnego
zakopanego, do zdrowia moje najpewniej w Jasio-
sie jest w pobliżu Liebie i tam je szukać tylko
i znaleźć mogą i chęć. Nie wiem czy na Rościcu
listu Twego pytasz o powrót mój, lery a co
i mnago. Daje mi się, że to ostatnie.

mam i ja pewne zapytania. Nio chciabym cie
z niemaska zastawic. Musze ci przypomniec, ze
mi tak w czasie u mnie w pokoju, kiedy tam by
ta, przeprostu, wyraznie, w jaskini, po powrocie
z Rogniny dai odpowiedz. Treba jej Pauka przy
gotowac ze teraz o to odpowiedz pyta i
masz dany jenne czas aby sie po tylu latach
na cos stnowurego zdecydowac. Mysle, ze zadna
miarę nie mozeby daley tak trwac w zamieszeniu
a mysle, takie, ze mi zycie bez Ciebie przestaje
w ogole byc mozliwe. Mysle, ze, ze mi przysere,
nia tego nie dała dla Ciebie sie.

Czekaj, niech chillo po tych slowach, które waga
maja, waga całego serca i całego zycia, wstehng.
Gintowtownie nie odjechali wroraj, ale dopiero dzisiaj
rano. Po i przez katy wrorajny dzien prawie trwala
stota i serce i nuda chcieli sie wybrac po drodze
ze Salzburga na pryt Schafbergspitze, dokad
sie jedzie replata kolejka a dokad i ja mam
bilety i gdzie mam za powrotem nocowac. Tym
czasem ja wroraj rano sie zerwalem dla sprza
wadzenia ikt i ofiarowalem im, loszqum jenne
w tozku, przez odchylone drzwi rzucajac kamkioz
ny pozegnalmi bukielt niby wato, ze jeden dzien
jenne zostali. "st dzisiaj, tak wybem zastany i
leniwy, ze jwi nawet wstaci nie mozeby."
nie pozegnalem sie z nimi. Zostawili mi
porowielian i wrocznie w rewanju na pamistko

jestem veruštadny i veruštunuy. Nie
 jea, nie ipię, nie crytaia, nie jaing,
 nie mo'nie ninoet. Obrytlo mi jin
 wyštlo, wyštlo. Caly dier' creklam
 na ten puzpucrony list. Precie otay
 mawny Depenz we i'rodo nie mogai
 wiedzie ze list poruciej' precie dyjdie
 a nie p'ivatai mimo to. Ekharadnie
 jestem spolony na papio't. Kminorybas mi
 ten wyšt'kicu wnetka radie' z r'upia
 i jeiel' nie m'otai ten wyšt'kicu. Starey
 sy zmienu ten od lat i Stareyem w ten
 peramencie podrypadt to Ci to porucen
 aby i'ediala ze nie maly w ten uriad
 wrio-poty'powanie Turje: ze musz od
 ty lu lat. Teraz jin chyba ze koniec i ze
 nie mam jin nic do poruczenia
 I listu mego z pewnoty' crufai do
 skonale, ze p'ishi od Ciebie pot'

radnego listu nie dostaję, nie
napiszę sam nic. A mimo to nie
piszesz. Tyle ci to chodzi o dle
zanim wiadomościę ode mnie ile
o piśmie do mnie. —

Teraz przekonałeś się dopiero, że
ja nie miłuję, Twoj strój
liście nie mam prawa.

Te wiedziałem, że ~~nie~~ nie
mam najmniejszego prawa
obwiniać mnie jakoby o moją
winę serce ci oświadcza.

Najmniejszego nie mam
prawa.

Prosiłem wyprostować, aby urosnąć
Twoje, jeśli jakiegoby to nie

waris' i nie mow sobie nic
o wyrzuceniu -

Nie urom i ty więcej piwi
o tem

Paul

Czy Ty osalata, dieciwcyng, czy
 dzien Amie doprowadzisz do placu
 Stra? To co teraz ze mną wyrabiasz
 jest mi niegodziwość. Chiedzi was
 potrafić zrozumieć, co się ze mną
 dzieje i co się stać może?! Mała,
 ci się wydała przykroć jakas mi
 sprawa swem milicjowcem prze-
 cały męsto-pierwszy tydzień, aby
 mi w tym tygodniu dopiec sto kroci
 więcej. Trzeba być bez sumienia
 i bez duszy chyba aby mi takę
 krowę wyznać!

Wierzej, jakkolwiek jak pisał,
choćże mezarzys, bezowrotnie wyre,
Kujas na list Twój. Mała to ci rzecz
było że jui sam ze siebie ~~wpisał~~ spo.
Wierzam się, cetero rary ~~by~~ dziełnie
listu, przypuszczając i sporządzając się,
żeś miłknie go wystąpił, aby chyba
powie książkę mezarzys dajesz mi naprawd
pewności, że list wysyłał, aby mi sprawił
potem ten wiersz, bawid i ten olemiej;
nie rozczarowane. Pięknie się sprawił.
Przyrzekasz, że jutro napiszesz, to jutro
sobno jeszcze podkręcał, a potem
pisał cały tydzień nie dostrzymując
przyrzeczenia. Nie dostrzymujesz
przyrzeczenia !! Coż to! wadliwie
za spóźnionym obchodzenia się z ciałem,
którym docha. Dla partrywego psa
miał bym więcej delikatności. Gdzieś
ten list obiecany, gdzie wogóle list

ja! Jest to list, co mi przysłała
 ten swister, w którym mi radzi, abym
 się nie martwił, nie rzucał nawet słówkiem
 się usprawiedliwić, czemu nie pisała
 i powiesza miie stamtuem ie rozmawia
 tam ze mną i że ci się cieszę stwiy. Cudni
 sama bardzo dobre, że nie miała tego
 w list uwasi, skoro narajata obiec
 i re powierza mi pisa. Gdzie to
 gnanie. Moga ci tużin tydzie listów
 pokara, ktorei pisała jakby umylnie
 w ostatniej chwili "przed rękopisem"
 "porty" i aby mia posr do brotko
 in list. Pisatci rawnie dla zbycia
 się, od napai. Zaone tak bybo.
 Potem pukałai wymdroki, to jej to
 owej, że nie chiałai pisa do Poli
 i że gniewala się za takopone że to
 że tam. Cozem naprzytiał ten
 ramim, że nie pisa. Po prostu

Ami Ci w gbowie pisai, nie dlan o
nie lekiewaiem miue do dna. Lika,
radnie! skasadnie! Teraz piewo, ze
ta nie do rapomieria przykroci,
ktora wyrediti mi ostatniego dnia
we Lwowie pochodi takie z bergami.
cnie lekiewaiem miue i z draku
jakichkolwiek uwagow. Wiedziabai dobre
ze mam odjechai, ale Ci o to glow nie
wolata. Wnytko, co mi dobrego zrobila
by to te slawy o moze zdrowie.

Tyle Ci mam do raudispreucia zbro
dlan o to zdrowie niepospolicie, Moga
Ci poradkowai. Od chwastku z powodu
preji tyk dwuch tygodni i cieglej
irytacji jsttem moim szore. Zdrowie
mi sie poprawilo tak, jak bylo w
najlepszych czasach w Luchin-pocolo
a nigdy we Lwowie. Wnora j prer,
wtem pracy i jing do do domu
wyly nie wyjechai stad.

Harmisr miie najpród piotunem, a po-
 tem Karas abyn si nie Kroywil. - Lawre
 jednako, ike o sobe nie pisen mi nic.
 At tyle rary Ci ptumarytem ie nie ma
 na zadnego peregitu tak potocznego w Turin
 codziennem i pownedniem poryciu, ktoryby miie
 nie rajel. Za przynajmiej, gdnicholwick je
 stem, idaj Ci prawie sprawy Kardegr. Krok-
 daremno prony o to w ramian od Ciebie. Nigdy
 sig tego woprosi nie moge i prawie ie jno bre-
 zygnowalem. ie miie to jednak trapi i dokucza,
 powinna sig Paniuk dorozumit. Pytalem
 sig o rozmaite rrecry i Twej podpisy i Twego
 polytu w poprzednich dwuch listach i nie
 otrzymalem na to zadnej odpowiedi. Wtem
 na pewno ie sig jej nie dosekam. Zamist
 to wysytko zalatwic w tym jedynym na prozku
 ogniu smaronym lisie, niedzieli, odlocybas
 to sobie id poniedzialku a naturalnym
 Jego rezultatem jest to ie dni jest jno
 Charla Rogu sruartem i druga parta
 i si minela, a prypresonego listu nie
 odebralem, choi to ortery dni uplynelo.

Spisany był się zaś z listem srebrnym i la-
tego, że poczta miała być zamknięta. Mo-
żna było śmiało jeszcze do czwartej strony
wypełnić, bo i tak już było zapóźno
i list dopiera w poniedziałek z Krynicy
odszedł. Tymczasem drugiego nawet
jeszcze na korycie nie było.

Wczoraj depeszkowałem po Beresowskim
szlakiem na drugą postę. Wzrost się listy
dostają zawsze rano, nigdy popołudniu.
Twój wyjazdowo. Sprawdził się tak
wzrost stałego dyala i listy trzy-
nastego. Depeszkowałem zaś z tego powodu
że przedewszystkiem w głowie mi się mąciło
o przypuszczeniu, co się z Tobą dzieje, prze-
stąpiłem nawet weryfikację w sprawie Twojej to-
legraficznej odpowiedzi, że list wysłała.
potem zaś podejrzewałem, że jeśli list
wysłała to przyłączy on został z cie-
kawości na poczcie, sądzącem bowiem
że wobec odliczenia listów postę-
restante musiał być tam obudzić cokol-

wiek zasiekawienia. ~~W~~ Klatęz prosiłem
o rekomendowanie następnego. Cóż
jednak tej przynędy ostatecznie. reko-
mendowanie woba tego jest śludne..

Wto nra jednak, czy nauowna polezanka
z nad aparatu Morsego nie zakomaba się
z powodu wymiany depesz, na skonstatowanie
wysyłki listu pod moim adresem..

Wobec odlybku tej drogi karszq wydrówkę
do dwóch Kuracyjnych rodum w Reichenhaller
zapisanym fabrie w Rurlitnie pod nazwą
skiew "Katzmelleubrogenin". Literony
rydri z Kowna i Witebska. Obawiam
się, niepotrzebnie zrestę, że może prze-
omyłkę list Twój im doręcono. Byłem
zrestę jui w zupełnem rozdrubowaniu.
A musiało to być na równość bardzo
widoczne choćby prze. to, że jeis preta-
ben. Moro-owa para małżonków polkhat
z Litwy schujas miie za spleen dla
rozzerwania wrieli ^{musie} popobudniu powrotem
na delenq prechardę ze jobq.

drogą jak do Morskiego wstród lasów
i magicznych perydów.

Chciało mi się to pewną ulgę. Za to jednak
list Twój zastawiam jmi tak jedno, że
nani porwaj więcej się powiedzieć nie
mogłem.

Żeby to tej jego następnym razem
wciąż. Dusi nie mam jawnie ani spokoju,
ani humoru sta tego.

Nie wiem mi za rękę, że w rozstraszaniu
swem, gwałtownie i moim są gwałtowne, i być
naturalnie. Wiem dobrze że mi odpowiedzieć
moich, ślad do tego przychodzi i że nie
mam prawa. Taka to jmi moja fatalna
dola. -

Całuję Ci stopy, do nóg Ci padam
i do ust przywiskam kraj sukni

PS. - Porto listów do Bawaryi
wynosi tylko jedną markę!

Bad Reichenhall 9/VIII.

Panius¹¹

Prawie to zaczynam się oswajać z ple-
mentarną kłopotą Twego żyłotowego mi-
czenia. Zastuję sobie, jakby to było gorzej
na przykład piast: moje złote trzęsienie,
ziemi, albo wodka powodzi, luby piorunie
Wydzie tak Tarkai przysłać mi kilka pido-
kówek z serdecznym powitaniem. Co by
na to powiedziały nieugięte i nieprzebiegane
prawa przyrody? Czy by nie zaśmiewały się do
rozumu nad imbecylnością mego wystąpienia.
Nie parostaj mi zatem nic innego, jak nie
ogledając się zupełnie na komorną sytuację.
W jakiej się znajduję, pisać listy bez odpowied-
ni i bez pewności, że kiedyś ich przyjmowanie,
trucąc dalej słowa swą w tej becechows

puszki, wrakaję odwrócić.

Mniebyś ten śmiać nawet nie robił, gdy
by ci to nie jest mi odrobina brzy, taucerniej
na zdrowiu i nie jui druga pra minęła spotkanie
Właż jak ten kłopot, co mu się dobre przed
szkoda, urodziły na lód płaszczy.

No i tu i drugą postać nie otrzymałem od Ciebie
iadnej odpowiedzi choi był jak spory czas do
napisania. Widać nie chcesz, ai mnie znasz
tydzień dłużej i obiadem arby trzecia ta we
mnie na nowo zjadać i kupa. A i cieszę
tu w niepokoju i niewiadomości, czy jesteście
w Krynicy czy wyjechała.

Jeden z Cho list Twój przyniesi szybko puszki
nie wiem, jaka postać ma ten dzień, tak niech.
Tnie jak śmierci niespodziewanie ty cennych
wzrost, ten list dotychczas, ca był bla
mnie pchnięciem stłętu w sam serce
Dulnina najwymiarowy ten sercu, stłłowem
wzrost eruciem przydział rok Twóich.

Pięć rat te swoje wywoły w pneunaty drug
Komore Chciałbyś wrotem, wystai je jenne
przed obiadem, a w domu nie będę miał

już czasu. Rozmawiały tedy sekretnie
zwa mią i otrzyma w obywateli jedenastu
obrydliwych burzożukow i muszę się moją
powściągać aby nie wdradzić, że Cię kocham na
zabój. Byłoby to niekromy występ zapałdy.
waga obywatela.

Wszystko to, że mnie do Kryny więcej nie będzie
Ciś może listy postoić do zapobiegania i koncem
tygodnia odjedziesz! Cierpię zrenty na żywiłowe
Takomstwo normowy i Tobą, ja skłony nie jestem

nie odpowiadam (na Twoje listy). Jakkolwiek
do Johna jęz bardzo regularnie i widać doświadczenia
sprawy i jmelicę Kuracy. Na mój list
renty i jmelicę niecierpliw i niedzieli

wom! Instytutu i Tuje raz jmelicę i sko
wórkę od obija i kłóć się osobna, aby postać
Stuchaj poleca lekarza, nie przetrzymaj się
dy i sobie wszystko aby pomóc mogło.

Wszystko się to nauczy. Tak jakby
się brał w nie dla siebie ale na
przykład dla P.T. kłóć się lub jakby
się brał w nie dla kłóć się bardzo drogiej.

Podziękuję Ci, że Ciś do mnie listów
nie wysyłać! Rozmawiały i pisać

z domem ~~tu~~ i z Henig zapewne. Wnony
mi o tem z tej, ze pierwsze dwa listy pisane
na innym papierze listowym, niz trzeci. Widoczne
wyje tautek sie wyprzedz. wyje, ze i z tej
prowd. jestem w zaradkowi. - Pieni tu re musz
nieciu niewyl, starych, Tynych obrytych ze sta
rosi jegomoniow i jed' idity tych sam' st
stych obrytych tyych, garatki wysz' bratogod.
Miody nini obok mnie z lewej strony stara
rydowa sadtem zalana. w peruce ka wlaty
kwickiem w stotej oprawie na koniusku zatku.
sronego nosa, krytajaca pol. spiewnym glousem
trzymajacy sie wargami hebrejska. Kwidle
na holymnie mieni sie, jak z lekkozy garat
wnony i z fryzonomii dozyi nykonna karno.
Rumunka, w kwiere sieka, berustawie sie
wajca. Od crou do crou podnosi sie bry
tuchem ~~podni~~ lognon do oir ipso kolei
muntuje caly ty menasery, wiej popi
panego" lwa salnowego i nie wybaraj.
Tynerasem for prerury huag kwentyle.
Pry otwieraniu Kopyty utwariai taby nie
nastepiva ekreplora. Jacli nie wystrel.
nagromadzone ty w zgeroreniu powietrze
to wybuchnie ta nadwojka perucia ktora
miele stawi, pal i gnali. - Pre. Celbie
wny stas, sone, celbie oku

11/ VIII.

Moja Pamini!

W orelkiwaniu na list Twój dzisiaj
 coraz bardziej gorętkowemu, w niepewności
 strachu, czy ci nareszcie po tygodniu przy-
 dzie nie zmurzytem dzisiaj na tydzień.
 Wyobrazić sobie Pamini, że na moje niebezpie-
 czeństwo tu porty, estery rary na dzień
 Tak się ja w tygodniu dostarczenia od m rary
 Kiedy się nadzieję odebrania listu i ty la rary
 się zawiązały. Cobyś to wszystko pod rozważnie
 i uważną uwagę miałbyś może więcej względu
 i troskę ~~nie~~ Tak drugo reka, na tył kil-
 ka stron jak mow w tym tygodniu. Nie
 wide przypuść, że której Twego listu nie
 miałbyś już dostać, przed dwoma dniami.

jestem li zresztą, że nie można wdrugać
nie tyle za to, że wyjde jmynty, ale że psu-
oty tym rarem, wiatnie takie..

Podajesz za powód zaręczony milirecui i wegi, że
wykłał tak mocno zmpironą, że i pisał nie by'as
w stancie. Otdi mniemam, że do kilku słów zawtke
się można pmemdr. it nie wyobracam potie, dyj
kiedykolwiek a teraz ja wniegiłowi by'as tak pis-
kielnie rnykara, jak ja to obecnie jestem. Mimo
to jednak, i mimo wrodzonej obrary do zamarywania
papieru, ta rozmowa z Tobą sprawia mi sly, a opra-
tego mnię się gwalcie kilka razy w tygodniu, aby wyfa-
wiadmotni listowne do domu, a jedere sprawi'as
ofiyalnie na listy, które mi dochodzą od obcych
ludzi. Niechże Ci' loy strzegą od takiego zmpirona
kiedykolwiek, i jakie ja popadnem. Jestem wyprer-
pany kompletnie z pil zdrowe humoru, ener-
gii wyrytkiego, ach! i wyrytkiego. Tak zle
migdy się wogale nie czudem i nie miadnem
i ~~nie~~ daby'm wiele, aby by' w takim
stancie, w jakim znajdowalem się wstancie,
Oremu mi sly i co miue boli, chren wiecie.
oto: przedwrytkiem mam sabbkiem regular-
ne, w zupełnie doskonałem tego wypraru zna-
Oremu, charakter, astne. Mam 13 niotycho

42

nocami, w jednorazowych, nagłych wybuchach
jadł w dzień i na noc, ale przez całą noc i
cały dzień bez przerwy nie miał. Chiniua, którą
wolno brać tylko dwa razy na tydzień usuwa płatnie
one dawne gwałtowne ataki! Miałem jednak starsz
dawniejszy, to miało się go niekiedy przynajmniej przez
długo spokoj. Oprócz tego gra mi wórkę i
pić w pierśiach glegna. Należało okrutnie. Pod
mie pierś i całe ciało jak po duszaniu ogromnych
sigarów a-o chodzeniu i dalszym mi
przez pięć minut nie miałem. To mi jest.
Nie chcą mi wierzyć, że stało mi się gorzej, wskaza
rodzaj mienia spowodowanego miłreniem Turim. Jestem
o ten przekonany. Jestem o ten fakt zupełnie przekonany,
że gdybyśmy byli obecnie rarer, to wogóle nie
miałem choroby, nawet bez tej wierszowanej kuracji,
w której nie wierzę i która podług wie czy na co,
posłuszny. Mógł być przeciw rozumie, że
jorek przez pół trzecia tygodnia, która najprz
się w stanie takiej wierszowanej i ratacji, jak
moja w ową pamiętną, ostatnią brodz
liryczną, to, gdyby był nawet zdrow, roz
chorował się musi. Wian zresztą z doświadcze
nia. I na dussin-piccolo było mi zawsze gorzej

im dalej od Twojego listu. Potem chciałem dowiedzieć
i nadzieję na list w Wenecji. A w Wenecji się roz-
chorowałem. Skłowi listonosz tu jest, a listu
również dla mnie nie dostawia, dostają astrzy i
Kassel. Niemal już potem tylko porundę, że
jestem w burrony, bo po raz ten na prawdę, że
od dwóch tygodni stałem się apatyczny. Że się
na rekonstrukcję nie potrafię być burry. W samą
myśl o tych listownych przykrościach drsi
mnie Kassel. A Ty mi piszesz, że tylko w pierwszym
tygodniu ^{nie} pisałeś, a ~~w ostatnim~~ potem już pisałeś.
Kiedy, potem? Który list przez ostatniego
nie był wymuszony gwałtem, wysunięty na Kasa-
Klęskach? Skoro mówisz o tem, skąd, jak mi
coś przyje w duszę wreszcie w nieobłąkany z Polu.
Mija oto dzień czwartki tydzień, jakiemu się
się dzieł. Czwartki tydzień tej niecierpliwnej akacji
burzostawnej męzarani i cierpienia. Teraz chęć
tylko być jak najprędzej w siebie w domu, w swo-
im pokoju, ze swoimi sprzetami. - Pisz o tem
wysłatkę, już po raz ostatni i ja ten gołda
obłobliwym o ten nigdy nie wspomnieć zapomnieć,
zapomnieć jak najprędzej. Wszak zapomnieć,
Każde inną przykrość, byleby nie miał
i z nowemi do przypomnieć i nie potrzebował
powracać z ich powodem do dawnych. Jakże
ja Cię Kocham, jakże ja Cię do szaleństwa Kocham.
Twoja
Zabna.

Bad Reichenhall 11/VIII.
kiewiata wieczorem
(w Krynicy po 1/2 10)

Moja Stotka Jedyńcarke!

Moje ci z poprzedniego mego listu,
ktorej popotrudniu wystatem, smutno by
nie bo sie boz, zeu powypisywal tam
niepotrzebne rzeczy, to jeszcze przed snem
stota moja, na dobranoc, utrzymam ci
tu przy sobie na ston kilka, na spojreni
kilka, na kilka przelotnych pocisnieni
stoni. I tak wrecznie jeszcze, jeszcze ci
czas do domu wracai, przez kilka rostan
jeszcze, zaniem noc zapadnie, ta noc przed
ktora, co wieczora dzie, jaka dzie, czy
mnie spokojnie czy sie krywai iedz ze
snem, czy iedz tamtenony czuwai godzinami
choy, przeklinajaj, zniecierpliwiaj.

Tacy sami tu jesteśmy, my i ciebie namie
na ścianach odбите od światła zapalonej
niepokojnie się murawiej świecy. Nie byłam
smutną Paulek z tego, co w tamtym liście po-
wiedziałem. Nie winię Cię o nic i za nic nie
czynię skłania. Bo nie ^{możesz} być przeciw winna,
jeżeli jakiś postęp ^{tuż} jaki w drodze nieracjonalnie
od Ciebie bierzesz w miarę mego usposobienia
i natury mojej niepostrzeżenie wywołuje
potem skutki. A już ja sam muszę być odpo-
wiedzialny za to, że uszytko, co w drogę przelę-
ty druzny mojej wejście, przesyca się gorzkiem kon-
trypalną kwiat i nabiera drwiących postaw.
O! jakie dotkliwie i wyrażnie czuję teraz
prezudne wstępy Twoje na swych wargach. Jakby
tyś chciał, abyś każde to niegodne słowo moje
było ci niemym i tajnym porażeniem.
Pamięć! o Paulek!

We wtorek, o tej porze, kiedyś pisada pora-
tek listu swego nie spałem jeszcze. Był ciepły
wieczór, to w pelerynę sniżyty, stałem na
balkonie. W kilka naderkich godzin nadermą
rozesłmiony pod świeżyc i skłace się od

siwiatka syte kontury gór. Myślalem wtedy
o Tobie, myśleliśmy tam, równoleżnik o sobie
wrazem, praca ta obrymnie przestraszyła między
nami. Myślalem sobie jakby ci też dał znać
abyś o tej samej porze, w tej samej zwrócona
stronie, poruszeniem warg swych, nuciła mi
jakieś słowo wej miłości, choćby tylko i imię
moje które w Twoich ustach nabiera dla
mnie dziwnie niepojętego znaczenia, i dźwięku
od którego drżę kawrze wrystek niorną
rosłosa.

Balkon mój ma dla mnie nawet symfonie.
Tyżne pobojenie które za sobą przyciąga ca-
ły szereg wspomnień. Zwrócony jest na za-
chód i podobnie tak, jak balkon mego
pokoju na strychu w Opatynie. Wiesz wrystek
gwizady wiesz na tych samych miejscach
i jest mi wstyd na duszy tak młodo, jakby
na całym obrymnie świecie i w przestroni
od owych czasów nic a nic się nie zmieniło.
A teraz leje ulewa. Deszcz prumi na
liściach w ogrodzie woda wzbija w dach
i w rytmu; wrystko mi gra stara, dobra

Znajomę, Rochauę muryły -

No powiedz! powiedz mi. Czy Rochau? czy
wiesz jeszcze, zawsze? Czy naprawdę? zawsze
tężnie mocno, pewnie, wiesz? Ty - ty.
Pod wieczór byłem na ostatniej podnóżku
miejscu pogawędki w państwie Gintowton o
których pisalem. Jutro rana opuszczaj Reichen-
hall. Byli to jedyni ludzie tu w wili, z którymi, jak
jako Polakami, zaprzyjaźniłem się. Byli nawet
może, że mnie pokłobili do byli serdeczni, dobre
i oboje przychylni bardzo. Zapraszali i ugastka-
li. Jutro rana trzeba odprowadzić na stację
i stać Paui zadowolonym trochę kuratorem. Tak
sobie czasem myślę, ale tego ci nie powiem,
jaki to było, jakbyśmy tak z ludźmi pozna-
wali się już i znajomili tak bardzo, we dwójce.
Musieliby nas wtedy oboje bardzo lubić! Ale
tego ci nie powiem. Tego ci nie powiem nawet
na dobranoc. Co za kłopot na dworze!
Byłbym ci już wczoraj pisał, stądka Ty i ja
ale dalem się, że może wyjeżdżasz. Tak dzisiaj
zryłem nie był otrzymania listu, i zryłem znowu
zaturmowałem telegrafem. No idź już idź! tak
pożno. Pożna już pora. No idź już! tak
raz tylko. Dobranoc. Dobranoc.

Reichenhall 14/VIII.

45

Stożki zioła jest więc znów we
Lwowiu u siebie w domu, jak gdyby
zupełnie stamtąd nie wyjeżdżała.
Podać mi zatem swoje dobre recepty, abym
je na próżni tanie mocno; bardzo mo-
żna pociśnąć. Jak się czuje po po-
droży? Można widzieć? Dobrze
wygląda? Jak Cię w domu znalazli
czy zdrowszą, lepiej wyglądającą? Nie
możesz się z tem pogodzić, że będziesz znowu
tak długi czas naszego dnia chodzić i ma-
nemni mi culicami, a ja Ci nie będę mógł
towarzyszyć. Pomyśl sobie Paucę i
moi się wyprawiają i że ja już za-
jadę do nowego pomieszczenia.

Mieszkauny górci na Zyblikiewicza
po drodze do parku. Tak mi tu dziwno
jakoś, że nie wrócę więcej na Zygmunto-
wską do swego pokoju, do tych ścian i
do tego rozkładu sprzętów do których
przyzwyczajam sobie tyle wspomnień z Twoich
wieloletnich odwiedzin. Było mi zawsze w tym
pokoju tak wesoło siedzieć przy biurku
z przynależną temu odcyną i czerić obok
cień Twój, który tam porostawia, cicha
i słodka, przyniosł mi tyle, ah! tyle
dobrego w owych godzinach. Nigdy w życiu
nie czułem się tak bezpiecznie i szczę-
śliwie jak wtedy w nóg Twoich. A ja
ślacząc wędz z niepokojem cześć, aby ci to
waryszyć w Twojej podróży. I bawiałem się
jakoś i wiem o której porze na jakie
opóźnienie stacji, więc z Tobą przejechał się
w Tarnowie i odprowadzi, cichutko w nóg
Twoich leżąc, do Polan przytulony aż
do domu, aż pod bramę. Do widzenia
Pauk, do widzenia! Gdyby mi wolno

pojci z Tobą tam na górę, na górę, z To-
 by Panini, do Cidrie Parliu i nie wdawaj
 się więcej po ulicach! Gdyby mi udało wyfo-
 tować chyba muszę znowu się rozchorować, aby
 Ty u mnie kiedy była. Dziś jest mi rdznie
 zdrowe, jak urobisz i widowni przesłucha
 trafnie ze mi będzie teraz lepiej. Jeset, ma-
 tam dzisiaj tak pogoda, jak tu tam, to przecież
 cudownie powrotną podróż pod Kierdysem
 jakbym miał odjeżdżać i jakbyś mi się ze-
 gnali.

Co ja miałem wrożyć! Napotk. ze swym listem
 pokorabo się, że wogóle nie wrednię tu po-
 średnie niedzielną ty, cho przy to geografie.
 Nawet marek nie można było nigdzie
 dostać. Byłem bardzo strapiony, że nie
 dostaniesz go na czas we wtorek. Dojść
 za specjalną dopłatą niedzielną jako
 ekspres udało mi się go w wrednie ta le-
 graficznym przemycić. Wyszła nam
 jakby się kto dowiedział o tych naszych
 wymianach papieru i ekspresów. Panini
 zeta a nie rozlewniają się w Luwrze
 i kumiera się w sprawie Kille słowach by

He mnie to kosztuje przerwy w
aby wypis dziennie to ilość mleka, na
które daben słowo. It muszę ~~o~~ prawdę
wiec że mi najwidoczniej pod względem
s'ciśle higieny czynu chodzi. I gdyby nie
przyjęcie, w słabej "chwil" doznio-
ne przestępnym już dawno. Wtakuwie
jednak mógłbym się i tak uwziąć za
zwolnionego, bom je zwisał przeciw z Two-
imi listami, które nie tego się spisywały,
jak akta sprawy karnej przeciw państwu
Rósi Fraenkliównie o lekkoomyślne
omilczenie dowodów.

It nie pisalem, że między tym dokumen-
tami jest fakcie bardzo gwałtowna odpowiedź
poety Krynickiej na mój list, z uspra-
wiedliwieniem, że podrywa ekspresowe
listy nie z ich winy, miasta miejsce.

Stożka jasna — już sam nie wiem
jakby Ci coś bardzo bardzo miłego
na zakończenie powiedzieć. Na ile tylko
ciepła dobrej przyjaźni stoi moje serce
i słabe serce rzuciłbym Ci to, wszystko
w spragnioną dłoń! Paniuś Twój —

Bad Reichenhall 15/III

Jedynaku zloty!

Jesteś już ratem w domu; zapewne teraz po obiedzie odpoczywasz, wdając, że spiesz i moje myśli o mnie, dopiero co list mój odebrałeś. O mój niedzielny ekspres do-
mam się nieco, czy Cię dotknie, to wczoraj było święto i może Ci go nie dotrą. Aby tego nie przepadł. Byłbym bardzo rad, gdybyś przynajmniej jutro otrzymał pokwitowanie od listu.

Tris raniutko w tym jenerze w Torku, dostawem obie Twe listy: niedzielne i dopiskiem. Ma przed zawrse pokrytą sobie stuga i powoli adres swój, jakby się w nim nieścisły jakie osiwa adreży miłosne a potem powtórza miśliwone rary proste i ruryrajne potwier-
dzenie od listu listu i to trzykrotne żabci którego muryka niechujebnie mi jest jama czy jest gniedna i gromi, czy udrochans i pięci

Odtwarraam więc ja sobie kilkakrotnie na głos
aby się w Tomie noryntowai i widać mi się, że
wybaci dla mnie obłąkany sposobem. Ocie
Kartki mam teraz przed sobą, i nie mogę od
mich oderwać, jakby w istocie były żywą
częścią Twoją, tak miłe przemieszanie strywna.
Ja, że wyby w rękach Tobych, że patrzyła na
nie, i że się odliciem miejscu, gdzie do stonca
padał słodki cień Twój na ziemię. I obraru więc
cudowne irodlesne potokiem Krynicy i jancze
waszał mi, że nie byłam tam z Tobą, at przy
wrodzanie udrabat i pewnością obrzydzenia
odrzucający się kroplami, cała słuchem w
wielkimi tym prunio. Czy tak? Zadrze tam
Gadnie! Tu ponosi pewno cudowności do wieh
nia. Pławit w lecie przednie byłem zaledwo
tury rary. O moje! gdybyśmy znowu ślady mogli
wyjść rarem w górach, gdzieś nad jericolami i
zarzyci się w głębokim lecie, jak dwa drzewy
krewne. Wstaje na przynęty rok tak się losy
dotąd przeciwnie słone, że już wydrżony rarem.
at dris' nocą towarzyszyłem ci całkiem na
prawdę do chwowa. Co prawda, B. Nowem
Saura spabem. Wle drzewne re obuditem się
na pięci minut przed przybyciem poicgn do
Tarnowa i już potem nie spokojnie przeszedł.
Dem noc całą. Byłem przy Tobie na tarnowski
dworcu, jak wtedy i doprowaditem dalej
dopiero nad ranem zamknem cokolwiek
i już w Erdethu znowu się obuditem.

Co-dzień cież się zdrowym; jeżeli stale
 stan mój tak polepszał się wprzó jest nadzieja,
 ja, że wada jako tako przysiędę do zdrowia.
 Moja Mama chce wry wstawić rąpytye, czy
 bym nie rajechał na barie radej do Sambrera,
 aby tam jance Killa dni przepędzić. Czyni to je,
 Inak baro oglednie, w dnuie przesuwają, że
 we Lwowie jest magna, Który muie morniej po-
 ciaga. Chybi sta przenie, że wracam od razu
 do mojego zdrowiska.

Tak też wyjechało ono z Krymii, gdzie było
 więcej niż ctery tygodnie. Wszakem sobie
 prawie że tylko dlatego pisała mi raz wyżej
 że Lwowa tak radkie i tak Krotkie listy,
 że wstawić nie miała stać wiele do pisania.
 i obiecywałem sobie, że teraz kiedy zajdzie w międro-
 obie i między dylekt ludzi, nie wbrać Ci tam-
 tu i listów będzie więcej. A tak wyjechał, pi-
 i nie dowiedziawszy o trybie Twojego życia tam, o
 przebiegu Kuracji, o uporaniu dnia i wieczoru
 o tem, co czytali i co przeczytali, o znajomościach
 i o towarzystwie, o wychodku, co Ci tam było po-
 dobało: nie podobają o spacerach, jakich
 bliższych i jsi się o ten zapewne nie brzęca.

Tak więc jeszcze jedzą przez Twójego życia
 porostaje mi umyśle obrem; nieznawem.
 Ale chyba należy mi się oprei na few
 co nastąpi i na dnu staćku nadzieje, i
 nie żalić się prościu o zerpowsotny prenbok.
 Tymczasem tejre ^{towarzystwie} zmiecia się tak przy-
 stole, jak i wealej willi z dnia na dzień.

i prawie że już nie ma tych luki, z którymi się jadło z powrotem. Przy stole kryjstka jest stem po rozpadu mocno gadatliwy, naturalnie o ile smieł na to stać w Niemczech i o ile z powodu choroby nie podrapałam na zdrowiu. Kontenci i śmieją się. Po najęz drestę od nasu z miny dy mam się lepiej sy gorzej. W czart chyba nie, w jaki sposób dochodzą z Polcian z strona przy obiedzie do przekonania, "das sie so unbeholfen sind, wie ein unmündiges Kind und eigentlich mit ihrem Mutter Pappen sollten". Wic tyłko se mi Panius na surecio panje reputacye "moja dykatego". Jedna ca pani zauwaryła "das sie überhaupt so unpraktisch sind als wenn sie ein Dichter wären". Chciałem w pierwszej chwili powiedzieć "das bin ich auch" ale wstrząs się zmarkowaniem, że nie mam do tego prawa.

Prawie Kariego ty godnia zmieniać się sciaćki normalnych narodowości z prawej i lewej strony z jwi stracitem kontrolę. Była jakaś Frau Bistner, żona maomniasteczkowego Kupca z Pawaryi, z twarzą cokolwiek Vorzimmerowa, wylon skajca somilchem choi się nawet nie śmiećnego nie powiedziało chora pania Lonja Tholesani how tykowa Proyanka z marwiskiem jak z 20-tych powieści, pani Zimmer, żona Galryant z Moskwy, cały dziei mierząca temperaturę termometrem, pyrna panistka, bardzo miłyka była perfimistka opery i t. d. Obecnie mam z lewej strony świeży malytek z lewej od dwóch tygodni paniz Lange z Berlina, żona zydowskiego Kupca i jej dwie bardzo mocno witalne i jędrne mianiej śmiała córki: Fräulein Friede und

Fräulein Marthe przedmiot obywatelski
 Któr małego ognistego Węgra, który po kole
 od gospodini Willi porwany na pokojówkach
 słowaczki Korynta z Faskawym przegledów
 wyethid Oriental gości poci Walrej i pięknie
 nej. z panem Gintowtem mieliby go nawet
 w całkiem wraadionem podejściu, że Karidego
 wielora obrabuje w ogrodzie i inną pannę
 Lange. Ze mną wioda "intelligentną" kon-
 wercyę. Drogą matiałem przy obradzie wy-
 silic' się na sreczności memiadi Komertan
 Budowniczego Solhessa "Buena. po kole obga-
 dai mniej więcej całą wspaniałą niemiecką
 grafomanie, a potem z bradric' swojej entaryam
 do Jakobiena.

Czy Pamiu' raczga przynajmniej Wilsa
 Kynnego przez Jakobiena wlatnie i czy
 w smakowata w nim jak ongi w Hamunio.
 Wpadł mi tu do dęli nowy romans Hansuna.
 znown całkiem w jego gustie i z miłośniewi
 aferami, ale przewudne.

Nie brak tu w jelli była i intryga Brymi-
 nalno-romansowyh Ina wielką skalę.
 O plotek w Kucy, jak w gnieidie
 Kertren. Osią ich, trykowny i bardzo
 przystojny a moim sympaty, czy węgior-
 sk oberleutnant Kokić i Don Juan
 na wielką skalę, który się aż tak
 zaplatał, że potem wagle przed kilku
 dniami odjechał miiał.

18/VIII. Reichenhall

51

Moja siostra Sieweryna!

Odrolinę, Leandro odrolinę miałem
li za to że się wyjechała z Krymii nie
podrygnawszy się ze mną. Lloro jednak
Panek była tak mocno pewna (no proszę,
i ślad miły taka pewność) że towarzyszy
jej będą w drodze, to i miała słusność
że pożegnanie było błętelne. Za dłu-
siejną wiadomości obratowej Komunistki
wystąpił palców Kaidego z osobna i dar-
do powoli, aby dłużej trwał.

Nie byci nam to ciekawym? — Nie byci
wbył obępa w wymyśleniu się, to się
obrónowary. W poprzednim liście zrestę

Wora zajeżdżają) nie wstąpiwszy po,
przednio do Luowa. Z pewnością Jostona
le to zrozumie. Przynajmniej, nawet, że
myślała, jakoby Pamiuś był i w tym roku
w Zakopanem, bo w jednym z poprzednich
listów proponowali mi jeszcze wstąpienie
do Zakopanego.

Historie tymczasem przejął się zdrowym
takim zdrowiem, że jeżeli i dzisiaj nie ma
się tak pynnie jak wczoraj, a pogoda
ja zdrowiowej i całonocnej ulwie się usta-
li, wybieram się jutro do owego obławione-
go Berchtesgaden, na ono Königssee tutaj
se możele oho.

Wyberam, się i to w całokształt oparciu
Fohwarystwie do z c. k. Komisarzem
polityki ze Luowa p. od. Reinländerem.
Wyobrazi mi się sobie w przyjacielskiej
Komitywie z jego moją tej branży. We
Luowie nie znalazłmy się zupełnie, tyl-
ko z widzenia, często w teatrze, a raz był
o ile sobie przypominam, na jednym z mo-
ich przyjazdów w Jednooszeniu. Aluś był
zrenta, dobrodusny i prosty chłopak, bo
kiedy przedefilowalem obok niego du-
bratnie w kolumnadzie, został o ławki
mówiący: par się nudzi, ja się nudzę
nudzą się razem razem. - Nudziłmy

się jmi potem do wieczora warem i wspólnie
Wujek nadze Lwowa we prode zrania, musiał
się wije gdzie na Dworcu i Panimalkę spotka.
Wypytywałem go dokładnie o galijską pagorę
i noc z wtorku na prode aby się przekonał
czy podzieli odbyliemu mężczyźnie w tak cudny
spode, jak to tu krubem.

Na wstępie zaraz zaliczył się smętnie, że nie
może spotkać ładnej pięknej kobiety, którą
tu bardzo zraidska i jeno muiej mi zranu
za to ubierają się stojnie, Koronkowi,
wykinstnie.

Wzajem tak zabrał, siedząc rzyraźnie
niedaleko Kapeli, że ubierałem się we
wzrostnie piękniejszej suknie przekorę,
cyst tam, próbując w myśli, jakbyś w
niekt wygledaba. Czasami z ra dżiej fukno.
ty drucabem ci się do noz i obejmując, ca
Dowabem stopy tak, jak to teraz czynię
moja stotka jedynarko!

Jeżeli pisai, to musisz list wysłać
w niedzielę do moiliwie że poruciej
jmi muie nie dojdzie. Prozę Barda o kilka
słów jenoze to podras poddory nie woz id
niżo odbierai.

Twój Osko

P.S. Barda się woz, ale są tu niedychnanie faucie
(1.11. = 56 cent. za sztukę) oryginalnie i gustowne
prerki. Byłby gwałt nie korzystać ze spoko,
Drości !!

20/VIII.

Moja stola Pawusi!

Byliśmy razem wrocącej z Berchtesga, den i na Königssee całkiem sami samotnie. Było jednak oprócz tego morze narodu wybieklowion z Reichenthalu i z przeciwnej strony od Salzburga i to nam właśnie wio na Dolce reputo rabruy. Wyobrazis sobie siest i natich popychajacych sie w polpiach i nierozpliwosci fyszicy pasazerow na starych, przy kasach i na bureyn przy lodziach. Moina stracił cały apetyt na "cudy przyrody" i zyskał je ramian mienach i kieszadrowalciu. Na noc nie traf. Litmy na foidi na prtery osoby, a zpo, wroten Guracali'my jui tykko z jakisi para niemieckij mabionkow. Tylko ze podras całej wycierki tureba jilnowni rezarka

i punktualnie dotrzymywai terminu
 aby się do pojedynku nie spóźnić. Tak
 że ostatecznie utrwala się w pamięci wra-
 żenie radosnej gonitwy porażeniem, omni-
 bussem i Todrig tam i napowrot. Opiętej
 byliśmy już w domu. - Königsee jest ogromnie
 wielkie jezioro, przebiega przez dolinę przez
 szczyt górny, w oparciu o brymick
 szczytów i turni i niżej się wzdłuż nich
 w rozkroty. Jest bardzo wąskie jak
 szeroka rzeka i niemiernie długie.
 Wąskie brzośnię jeziora kryją sobie
 ślady efektowniejsze wstrząsanie się po
 od brzośnię ogarnąć otrzyma, są zwrócić i
 skupione i ma się od brzośnię całej ił brzośnię.
 Tutaj rozwinęła się obrat kolejno coraz mroźny
 w miarę podwójny i dopiero z pamięci odbrat
 rai i składek go potrzeb. W miarę wspo-
 mnienniu utkwidy mi i kilka karkki
 polijare w wielkiej ilości na wodzie
 a tak oswojone, że płynęła ra czołmiew
 i dają się karmić, jak weneckie goby.
 Dł. -

zupelnie mi podwójny i nie karkki
 i sposobem najmniejszej w turenie moim
 ślady, że wziętem przed snem od przybytu

Chinów. A jeszcze słyszę, że w domu
zastawem zastępowioną Turę Kartkę, w
Przemysku podras podwójną nadanie, że mi ten
samen przydała sokolnicki dwoja jener.
Wijaz swój uplanowawen na swartek
okładzaj go o dzień później bo z powodu
sobotniej wyjeżdżki zostaw mi jener Cilety
Kurawne. Dotąd nie mogę się zdecydować,
czy Alonachian przedzić czy nie i
ratującemu Panu o rażę nie pyta. -
Odekuje to od niej jener listu najpóźniej
we stron, dzisiaj może właśnie w tej
chili napisanego. Byłbym niezgodnie
bardzo markotny, gdybym na drogę powro-
tną, na wyjazd nie otrzymał Twojego do-
gostawienia.

Towar kystur to zmienia się ciągle jener.
Dawni Gubynaj, nowi przychodzą, dawno raso-
wych Niemców, Lymbery i Teutony, zlatte,
piertiste, bareryste, ogromniste, o wielkiej
Tapach, jener wprężnych stopach.

Takie dwie młode rosyjskie żydówki.
Jedna, medyrka studyniera we Francji
soyjalistko-syoniistka (narywają
się poalej-syoniści), stwanno rapalona
Swierio przybyła z Kongresu w Baryli.

Starybom i niny dopiero co po obiedie
pierwszą podjąłmą batalię polityczną.
Jest właśnie do wiek Krotki Kongresu 7. w.
Palestyniów, którzy przeobrażali terę
totalistom. Za tym ostatnimi jako real-
nym politykami (w dysputach politycznych
mwarom za stosowne Kruk' po uszy wcedli-
wie) stwierdza się najwiecej podpisany
Abolition, się po mieście, przycadając
mi wogle a propos mojej profektii.
W tej chwili przerywa nam nare sam na
sam podiedie, rawnie jak jener. po nad-
poraj amiel' pan Stanisław Ungier
z Salzburga, a najomg. Brochobranin
który tam na modę Kreisberga praktykuje
w Lidie, i rawnie miie jui war to przy-
padkow. Co o mojej bytkom nie uwiad-
dziędi. Nie wiem, czy prywatom. Zarob-
ię ponownie jest "przyjacielim" wstha
Muellera, i do Staffen był w Paryżu.
Wrentz chłopca, jak i mi.
Z musu przerywan rawnie i odka-
dam jako senty na powie.
Wstha narect nie zegnau
się
T. W. J.

20/8 05
Österreich-Galicien



Wielunowa

Prósia Fraenkłówna

Lemberg

Chimrowicka 10. Sp

56
Österreich - Galizien

Wielużina

18/8 05/11



Róza Fraenklówna

Lemberg

ul. Zimorowicza l. 10. I p.

57
Österreich - Galicien



Wieluśina

Rósa Fraenklowna

Lemberg

ul. Kimowicza 10. I

Österreich-Galicien



14/8 05

Wieluśia

Róza Fraentlówna

we Lwowie

ul. Zimorowicza 10.
Ip

Osterreich - Galizien

Wielużina

11/8 05

Róza Fraenkówna



w Jarynicy

Willa Ursula
pens. Sombirskiego

Österreich - Galizien

Wielużina

11/8 05



60

Adria Fraentklowna

in Marynicy

willa Ursula

pens. ~~Sembinski~~iego

Österreich-Galicien

9/8.05

61



Wieluśna

Róża Fraenkłówna

ⁱⁿ Krymicy
Willa Ursula
pens. Oembitskiego

7/8 05 62
Österreich - Galizien

Wieluśna

Rosa Frauklöwna



in Krynicz
willa Wrasula
pew. Seubini Diego

6/8 05



Österreich - Galizien

Wielużina

Róża Fraenklówna

w Hrynicy

willa Ursula
pens. Dembińskiego

5/8 05

64

Österreich. Galizien

Panna filbata Luzyt

Pória Fraenklónna



ad Reichenhall.

Eingeschrieben.

Nº 734

R

34

Preynice

willa Ursula

jeous. denlin'skiyo

Reprek

Österreich-Galicien

Wieluowa

Róza Froenkówna

Przemyśl

w Krynicy
willa Ursula
pou. Sembrakiego



Bad Reichenhall.

Eingeschrieben.

№ 177

R



ALL 2
5. 8. 11. 1111



REICH
5. 8. 11. 1111

5. 8. 11. 1111

Wieluwa

29/7 05



Róza Fraenkówna

Österreich
Galizien

Thrymica

willa Urzula, pens.
Sculini Diego

Wielużona

27/7-05

57



Adria Fraenkłówna

Österreich.

Wrynica - Galizien

villa Ursula, pens.
Dembinskiego

Österreich

21/7. 05



Róża Fraenkówna

Trzynica - Galizien
post-restaure

Österreich

69

Wieluśina

1917 05



5 ST.

Pörschach Freudenau

Krynica - Galicien

Posto restauto

Wieluſowa

9/5 05



Roza Fraenklowna

Lemberg - Galicien
Kinnowicza 10. Ip

Wielurowa

17/4 05



Roza Fraenklowa

Oesterreich.

Thrynica-Galicien
poste-restante

Wieluśina 10/5 05



72

Róza Fraenkówna

Lemberg - Galicien
Kimerowicea 10. I p

73

8/5 05

Wielusina



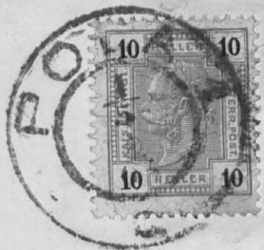
Rosa Fraenklauer

Lemberg. Galicien
Krimowitz 10. Ep

74

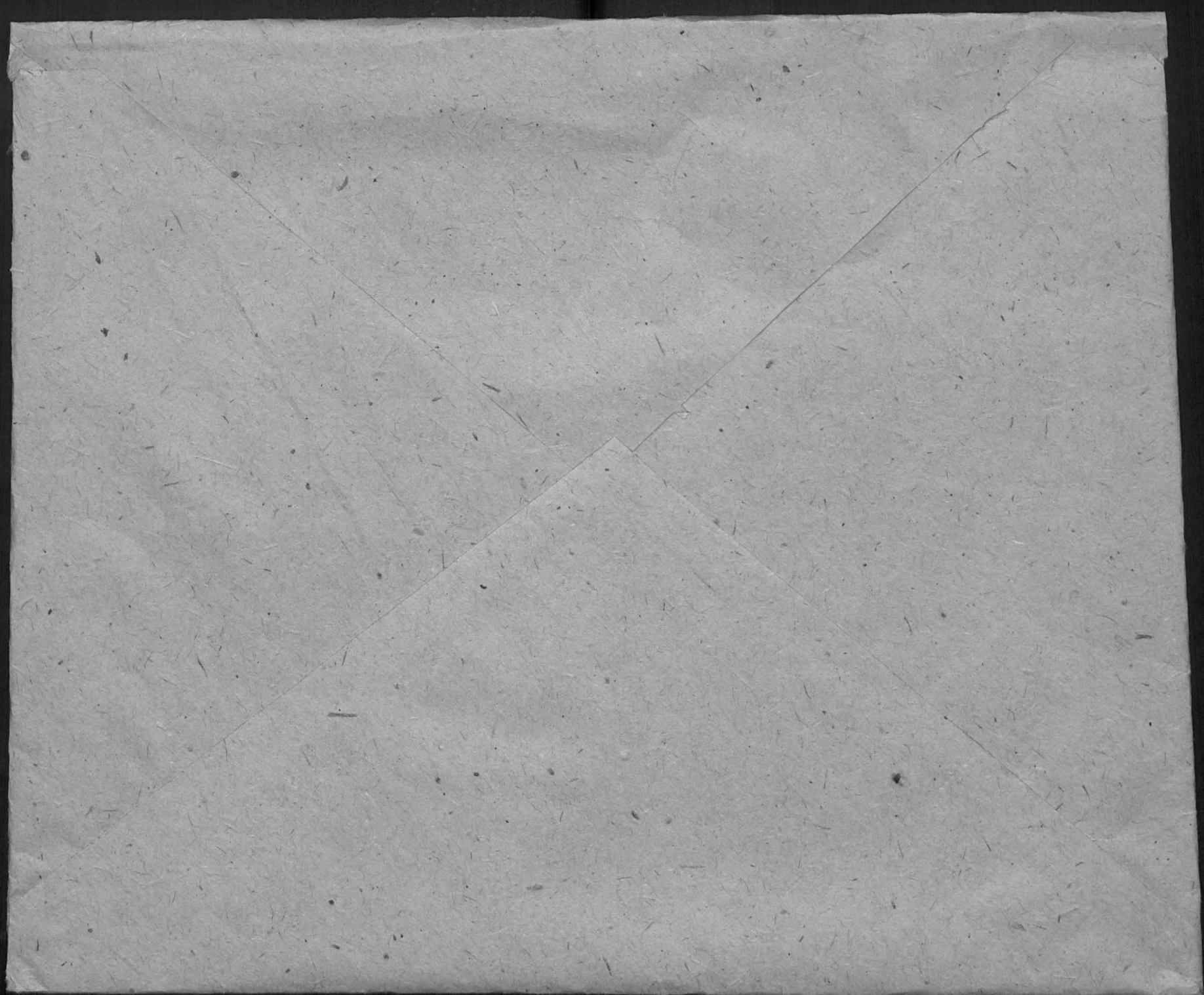
1/5 05

Wielunia



Róża Fraenklówna

Lemberg - Galicien
Lemberg 10. I p



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.